

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynco kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagranicą: W Niemczech 1 zł. 80 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A d a m a, Boulevard Raspall Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ówieróroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ówieróroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie	półrocznie	5 „ —
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznał i oświaty zamianował byłego kierownika państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, dyrektora Wincentego Tschirschnitza, rzeczywistym nauczycielem i *ad personam* przełożonym oddziału dla przemysłu artystycznego w tejże szkole.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało prowadzących księgi gruntową Wilhelma Rafałowskiego przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie i Fryderyka Mianowskiego przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, oficyalami c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Dnia 30 września b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadzwyczajnej i państwowej drukarni w Wiedniu XLVI zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 144. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 22 września 1893 r., wydane w porozumieniu z Ministerstwem skarbu w sprawie zakazu handlu makraźnego w stołecznym mieście Gracu.

Nr. 145. Rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 22 września 1893 r. w sprawie cehowania rezerwoarów na spirytus, przeznaczonych do transportu.

Nr. 146. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 24 września 1893 r. w sprawie obniżenia cen *limite soli białej* w Istrii i Dalmacyi, przeznaczonych do solenia ryb.

Nr. 147. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 27 września 1893, w sprawie zakazu przywozu i przewozu z Rumunii białizny w stanie używanym i nieczystym, noszonych części ubrania włącznie z używanem już obuwem, dalej używanej pościeli, wreszcie kłaków i szmat.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Pomimo, że parlament angielski używa od tygodnia dobrze zasłużonych a niedługich feryj, życie polityczne w Anglii, zapadające tam wśród takich przerw w obradach parlamentarnych zazwyczaj w półsen letargiczny, tym razem wre i kipi. Rozbudzone bitem irlandzkim, podrażnione sporami i walką o to przedłożenie namiętności polityczne, zastrajają się ciągle a w coraz pochwytniejszych zaręczach fornic, jako rezultat głosowania Izby lordów nad kwestyą samorządu irlandzkiego, przedstawia się zawzięta walka o nową tezę, o sprawę drażliwą, o kwestyę utrzymania lub nieutrzymania przy życiu starodawnej Izby wyższej. Stronnictwo radykalne i liberalne w Anglii, organizują całą kampanię przeciw tej Izbie a kampania ta otrzymała obecnie niejako sarkofagiarzem pod postacią kłosa przez wygłoszoną we środę przed wyborcami w Edynburgu wielką mowę premiera angielskiego, osiwiatego w parlamentarnych bojach Gladstone'a.

Oczekiwano tej dawno zapowiedzianej enuncyacji Gladstone'a z niecierpliwością wielką, a nie zawiodła ona tych oczekiwań. Pełna tajemniczej groźby dla Izby lordów,

brzmi ona jak pobudka do walki z tradycją z przeszłością, z wrogiem stronnictwem politycznym. Chcąc, ażeby cios wymierzony potężnej instytucyi był skuteczniejszym, przypomniawszy Gladstone przedewszystkim zdanie, wypowiedziane w r. 1884 przez przywódcę nieprzyjajnych dziś whigom a złączonych z torysami liberalnych unionistów, Chamberlaina: „Od stu lat — brzmiał surowy wyrok Chamberlaina — Izba lordów niczem się nie przyczyniła do rozwinięcia swobód ludowych lub do poparcia sprawy dobra publicznego. W ciągu tego czasu starała się ona tylko utrzymać przy życiu wszelkie nadużycia i wszelkie przywileje; przeczyła idei sprawiedliwości i opóźniała reformy; jest nieodpowiedzialną, choć nie jest niezawisłą, kieruje się dowolnością, która nie podlega żadnemu sądowi, a która nie jest nawet świadomą siebie samej“. Gladstone, pragnąc zadane przez przypomnienie tego zdania ciężce uczynić głębszem, dodał nawet, iż uważa sąd Chamberlaina za zbyt surowy, większość jednak członków stronnictwa liberalnego godzi się na ten sąd, — a pobieżny tylko rzut oka na dzieje parlamentu angielskiego poucza, iż lordowie nigdy jeszcze nie wyszli zwycięsko z walki z Izbą gmin. Jeżeli — mówi Gladstone dalej — sprawa przedłożenia irlandzkiego ma być rozważana ze stanowiska konstytucyjnego, to jest w Anglii właściwie jeden tylko parlament, Izba gmin, i ten parlament wypowiedział zdanie swoje na korzyść Home-rula. Izba gmin, to opinia narodu; Izba lordów nikogo nie reprezentuje, żadnych politycznych obozów nie jest przedstawicielką, przed nikim, przed żadnymi wyborcami nie jest odpowiedzialną. Chcąc, aby on, Gladstone, dla tego, iż Izba lordów odrzuciła bil irlandzki, rozwiązał Izbę gmin. To — zdaniem jego — sprzeciwił się nawet konstytucyi. Zle zresztą wybrali się lordowie z zamiarem zastosowania swego abstrakcyjnego prawa w

Trzydzieści pięć lat życia polskiego.

(Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana)

1829 — 1864 r.

Taką przestrzeń ubiegłych czasów obejmuje korespondencya ogłaszana od lat kilku, miesięcznie, w *Przewodniku naukowym i literackim*. Trzeci jej tom temu dwa miesiące zakończony, a zamykający 1859 r. nie tylko pozwala ale już nakazuje zwrócić się do niej i zwrócić na nią baczną uwagę ogółu, a to zanim całe dzieło, za staraniem jednej z firm księgarskich naszego miasta, ukaże się jako odbitka, acz sądząc po dotychczasowych jego rozmiarach zaledwie za lat dwa nastąpi.

Podzielone ono jest na trzy działy: *Wstęp*, *Cześć pierwszą* i *Cześć drugą* a jest dalszym ciągiem *Wspomnień* Andrzeja Edwarda Koźmiana, które ukazały się w odcinku *Dziennika Poznańskiego* w r. 1866 r. a następnie wyszły w dwóch tomach obejmujących epokę od 1810 r. do 1830 r.

Wstęp stanowiący pierwszy tom *Listów* opisuje pobyt autora za granicą w latach 1829 i 1830 zawartych już we *Wspomnieniach* i jest sam dla siebie całością, prawdziwym klejnotem w rodzaju epistolarnym.

Cześć pierwsza zawarta w tomie drugim rozpoczyna się 9 listopada 1833 a kończy się 15 kwietnia 1856 r.

Cześć druga obejmuje epokę od 8 maja 1856, w którym to czasie autor po śmierci ojca, Kajetana Koźmiana, opuścił Królestwo Polskie, do 22 sierpnia 1864 r. Trzeci tom *Listów*, kończy się z końcem 1859 r. a w sierpniowym i wrześniowym zeszytach *Przewodnika*, rozpoczął się tom czwarty, oraz rok 1860.

Jeżeli przypomniemy, że znane, Tacytowskiem piórem skreślone trzy tomy Pa-

miętników Kajetana Koźmiana ojca autora *Listów*, obejmują epokę od 1780 do 1830 r. stwierdzimy tem samem, że literatura nasza posiadać będzie stuletnią niemal kronikę jednego rodu, która jest zarazem obrazem, stuletniego życia polskiego.

„Syn autora *Ziemiaństwa* i *Stefana Czarnieckiego*, Andrzej Edward Koźmian — czytamy we *Wstępie* do *Listów* — ciągle niemal brał udział w literackim, towarzyskim i politycznym życiu swojego czasu. Sam będąc poprawnym i wytwornym pisarzem, prócz wielu utworów prozą i wierszem, zostawił dwa tomy *Wspomnień*, które wyszły w Poznaniu. Zajmujące te wielce opowiadania kończą się, na nieszczęście, z rokiem 1830 i opisem dyktatury Chłopickiego. Niniejszy zbiór *Listów* ma w części zastąpić brak powstały w skutku nie dokończenia *Wspomnień*. Andrzej Edward Koźmian, należał do pokolenia, które łączyło gorącą miłość ojczyzny, z wielkim zamiłowaniem życia towarzyskiego i światowego. A był on pod tym względem wybitną i typową swoich czasów osobistością. Ulubieniec salonów warszawskich, mile widziany gość w paryskich, miał rozliczne stosunki i ten wykwinny zakrój wielkiego świata, który staje się coraz bardziej, dla obecnego pokolenia, mitem, ginącym w mgłę czasów. Do zalet człowieka światowego z owej epoki, należał jeszcze zagubiony a dziś unicestwiony, przez telegrafy, koleje żelazne i telefony, dar pisania listów. Celował w tym rodzaju Andrzej Edward Koźmian a w jego *Listach* zapisane są najważniejsze zdarzenia, oraz spostrzeżenia i uwagi o ludziach znaczących, tak z dziedziny światowej, literackiej jak i politycznej.“

Istotnie gdyby szło tylko o obudzenie ciekawości, nie mały do zastrzeżenia tego silnie zakorzenionego nałogu ludzkości, który nieraz ozdobną jest jej zaletą, dałoby powód *Listy*, bo mało w nich rzeczy i ludzi pominiętych, bo nie ma prawie nikogo, z owych czasów, umarłego lub żyjącego jeszcze, o którym nie byłoby tam mowy, ani też nie-

mal jednej rodziny, któraby nie odnalazła własnych wspomnień. — *Listy* przecież wznoszą się ponad ten zwykły poziom, tem właśnie, że przedstawiają ciągłość życia polskiego, we wszystkich jego odcieniach, stosunkach i zmianach, między dwoma katastrofami, z których ostatnia, staje się tragicznym epilogiem tej publikacyi. — Ztąd czuć od początku w tych pogodnych kartach, pewną groźbę dziejową.

A przedewszystkiem *Listy* uwytadniają wybornie całość i szczegóły jednego naszego obłędu, niezachwianej do końca, wiary w obcą pomoc, w ów interes europejski naprawienia zniszczenia z 18 stulecia. Wyjątkowe stosunki autora z zagranicą i wyjątkowe położenie, w którym się znalazł, pozwalają wglądnąć w codzienne, że tak powiemy, stosunki rzeczy polskich i sprawy polskiej z zagranicą, a mianowicie z Francją, na pomocy której przeważnie, trzy pokolenia, opierały swoją wiarę w przyszłość. — Stanowi to główną historyczoficzną wartość dzieła, której odszukanie w pobieżnych i swobodnych opowiadaniach, w zdarzeniach codziennych, niemały ma powab, a zarazem głębszy pożytek. Prologiem tej *Odysei*, tułaczkiej idei, jest *Wstęp*, jest ów *Tom pierwszy* „dający nam żywy a zajmujący obraz młodego Polaka, bawiącego wówczas — za granicą.“ Obejmuje on dwa ostatnie lata restauracyi Burbonów, dwa ostatnie lata panowania Karola X. Barwne opowiadanie, świetny obraz ówczesnego dworu i wielkiego świata paryskiego i londyńskiego, wytwornego pędzla portrety pań i piękności; przy tem ciągle zwroty do ruchu literackiego, do wszechznającej się walki romantyków z klasykami, oraz dyskretne, ostrożne, lecz nie pozbawione już znaczenia, wycieczki w dziedzinę polityczną, w której ukazują się nam najwybitniejsze postacie, stanowią obfitą treść tego tomu, ubraną w powabną formę listów, mających znamię talentu, w rodzaju, w którym tak nie wielu celowało, a zarazem nieocenione piętno epoki, zapach pierwszej połowy naszego stulecia.

Scisle stosunki z Aleksandrem Walewskim, synem wielkiego Napoleona, a wówczas królem mody w Paryżu i Londynie, łączą tę chwilę z inną późniejszą epoką, nierównie donioślejszą, oraz z następstwami, niestety zgubnymi.

Wycieczka w daleką przeszłość zamyka tom pierwszy. Jest to rozprawa historyczna: Polska od śmierci Augusta II. do Elekeji Stanisława Leszczyńskiego podług korespondencyj w archiwum angielskiem przechowywanej. Autor skorzystał z pobytu w Londynie, aby ją skreślić.

„Po powrocie z zagranicy — pisze wydawca *Listów* na czele tomu drugiego a *Części Pierwszej* — nie długo czekał Andrzej Edward Koźmian na rozstrzygnięcie a smutne dla nas wypadki. Wracając z Piotrowic do Warszawy, dowiedział się na drodze o wybuchu rewolucyi 1830 r., a pomimo, iż ojców ją potępił, przystąpił do niej i wstąpił na początku do służby dyplomatycznej. Wysłany na spotkanie ks. Mortemara, ambasadora francuskiego, spieszącego do Petersburga, miał z nim długą a doniosłą rozmowę, podczas której padły pamiętne słowa ze strony agenta polskiego: *Nous voulons tout ou rien*, a ze strony ambasadora francuskiego: *Eh bien, vous n'avez rien*.“

Po nieszczęsnem rozwiązaniu narodowego dramatu Andrzej Edward Koźmian, ulegając woli ojca, nie emigrował, lecz pozostał w kraju. Osiadł w majątku dziedzicznym w Piotrowicach w Królestwie Polskiem, w dawnem województwie lubelskiem położonych. Tu dzielił czas między obowiązkami rodzinnymi, gospodarstwem, literaturą i wycieczkami do Warszawy, Galicyi lub za granicę, nie przestając zachowywać rozlicznych stosunków światowych. Od tej epoki zaczyna się zbiór *Listów*, jako dalszy ciąg *Wspomnień*. Pierwsze lata po wielkim pogromie narodowym smutne były dla wszystkich. Zbyt świeże były straty i zawiedzione nadzieje. Goryczą przepełnione były te czasy

chwili obecnej. Na sesji jesiennej przyjdą pod obrady środki, które są niezbędne do przełamania застоju w ustawodawstwie dla Irlandyi. 500 parów nie złamie woli narodu a przez opór swój ożywił oni tylko na nowo kwestyę swej egzystencji!

Tyle Gladstone. Ostatnia jego groźba brzmi tak, jak gdyby chciał powiedzieć: Jeżeli która Izba ma być rozwiązana, to niezawodnie nie będzie nią Izba gmin. — Gladstone jest jednak zbyt wytrawnym politykiem, aby sądził na seryo, iż groźba jego może w istocie tak łatwo się urzeczywistnić. Takich instytucyj, jak angielska Izba parów nie burzy się jednym uderzeniem topora, nie burzy się zwłaszcza w takim kraju i wśród takiego społeczeństwa, jakim jest społeczeństwo angielskie. Z tem większą natomiast pewnością spodziewać się można tego, iż Gladstone i w ogóle stronnictwo jego myśli obecnie poważnie o reformie Izby wyższej, i że pragnie groźby tej reformy użyć do tego, by zmusić krnąbrnych lordów do powolności w sprawie Home-rulu. Ostatecznie wszystko więc tkwi w tym Home-rulu: cały antagonizm dwóch partyj, antagonizm, który rozdwaja i obezwładnia wewnętrzne siły Anglii. Nie darmo powiedział Bismarck: „Jeżeli Anglia zdoła pogodzić się z Irlandyą, siły jej wzrosną o sto procent“. Powinni pamiętać o tem torysi i lordowie, — ale powinien pamiętać o tem także i Gladstone.

Lwów 2 października.

W nr. 202 *Gazety Lwowskiej* z dnia 5 września b. r. sprostowano na podstawie autentycznych dat urzędowych umieszczone w nr. 234 i 244 *Kuryera Lwowskiego* i w nr. 187 *Hatyczanina* i *Dila*, a mianowicie podane fakta o przebiegu cholery w Delatynie i w Kolomyi.

Co do dwóch faktów, podanych przez *Kuryera Lwowskiego* w korespondencji z Delatyna zarządziło c. k. Namiestnictwo dochodzenie, którego wynik jest następujący:

We wspomnianej korespondencji podaje *Kuryer Lwowski*, że jakimś człowiekowi w Delatynie nie pozwolono z kufra wyjąć pieniędzy i cały jego majątek około 150 zł. bezpotrzebnie spalono.

Protokolarze przesłuchani w urzędzie gminnym miasta Delatyna: Gedajle Bloch, zastępca naczelnika gminy, Wiktor Czaykowski, sekretarz gminny, Józef Wizimirski, delegat gminny, Abraham Triebmasser, oceniiciel sądowy, który bywa powoływany do szacowania rzeczy, do spalenia przeznaczonych, jako też wachmistrz i komendant posterunku żandarmerji, zeznali zgodnie, że nie słyszeli wcale o podobnym fakcie, i że nikt się nie skarżał, jakoby mu nie pozwolono wyjąć pieniędzy z kufra. Przesłuchana Katarzyna Marzewska, której dnia 14 sierpnia b. r. z powodu śmierci jej syna na cholere, spalono między innymi sprzętami dwa kufry, zeznała również, że w żadnym z nich nie

było pieniędzy, i że nie słyszała o tem, aby się kto użalał na spalenie kufra z pieniędzmi.

W tej samej korespondencji *Kuryera Lwowskiego*, datowanej z 30 sierpnia b. r., zawarty jest przy końcu następujący ustęp: „Na przedmieściu (w Nadwórnie) spotkał mnie taki widok. Dom bez okien i ruchoomości, bo wszystko spalono, dach, podłogi i podwórze wysypane grubą warstwą wapna; przed domem na przyźbie leży trup ojca, obok niego dziewczę może 12-letnie wije się w kurczach i wymiotach, na ulicy żandarm pilnuje domu, a o ratunku nikt nie myśli“.

Celem wyjaśnienia tego faktu przesłuchano Józefa Müllera, naczelnika gminy Nadwórny i Mikołaja Skorupskiego, asesora gminy, którzy zeznali, że jedynym domem położonym przy drodze publicznej, w którym przed dniem 2go września b. r. zdarzył się wypadek cholery jest dom przy ulicy Stanisławowskiej, będący własnością bednarza Wasyla Budzynara, zmarłego na cholere 26 sierpnia b. r. Anna Budzynarowa, wdowa po Wasylu, zeznała zgodnie z zeznaniami naczelnika i asesora gminy, że zaraz po zaśląbnięciu Budzynara przybył do niego lekarz dr. Bibring, który go przez cały czas choroby pielęgnował. Prócz tego odwiedzało go kilkakrotnie c. k. lekarz powiatowy, a stale pielęgowali chorego żona i brat. Za pośrednictwem Mikołaja Skorupskiego przesyłano choremu z polecenia c. k. lekarza powiatowego wino, rum, herbatę i spirytus do nacierania. Nieprawdą jest przeto, by o ratunku nikt nie myślał.

Nieprawdą jest również, by wszystkie ruchoomości i okna w domu chorego spalono. Spalono tylko łóżko wraz ze słomą i ubranie zmarłego, za co wdowie wypłacono 20 zł. 25ct. jako wynagrodzenie, oznaczone przez ocenielieli sądowych.

Dachu nigdzie wapnem nie posypano, a nalepę glinianą w izbie, gdzie podłogi wcale nie ma, jakoteż podwórze, polano mlekiem wapiennym.

Nie mniej zmyślonem jest, jakoby trup leżał na przyźbie przed domem, a obok niego 12-letnie dziewczę wijące się w kurczach, gdyż zwłoki Budzynara przeniesiono zaraz w trumnie do koszniczy, a prócz tego nikt w całym domu nie chorował na cholere.

Domu pilnowała straż gminna, a nie żandarmerja.

Najj. Pan w Tyrolu.

Najjaśniejszy Pan wiedział w sobotę przed południem bardzo dokładnie tyrolską wystawę krajową w Innsbrucku i zarówno podczas zwiedzania, jak i w chwili, gdy opuszczał wystawę, wyraził Monarcha komitetowi swoje pełne uznanie z powodu postę-

pów, jakie na każdym kroku, we wszystkich dziedzinach przemysłu i rolnictwa w Tyrolu dają się zauważyć; Monarcha dodał, że wystawę obestano niezwykle licznie i oficie. Wśród odkryków publiczności i dźwięków hymnu ludowego opuścił Najj. Pan wystawę, o godzinie pół do 12, udając się powozem na wystawę bydła, umieszczoną oddzielnie. I ta wystawa zyskała uznanie Monarchy, poczem Najj. Pan o kwadrans na pierwszą, wśród radosnych okrzyków zebranych na ulicach rzesz ludności powrócił do Swej rezydencji.

O godzinie 3 popołudniu zwiedził Najj. Pan wystawę środków naukowych, urządzoną w miejskim muzeum pedagogicznym. Tu oczekiwał Najj. Pana także P. Minister oświaty dr. br. Gautsch. Monarcha przypatrywał się wystawionym przedmiotom z wielkim zainteresowaniem, a opuszczając wystawę wyraził wysokie z niej zadowolenie.

O godzinie 4 po południu rozpoczął Najj. Pan zwiedzanie publicznych instytucyj dobroczynnych, a mianowicie naprzód szpitala powszechnego, gdzie zwiedził klinikę okulistyczną, klinikę chirurgiczną, zaglądał do każdej sali dla chorych, zwiedził wielką salę operacyjną, o której wyraził się z uznaniem, przeszedł przez ubikacje gospodarze i przypatrywał się rozpoczętej budowie kliniki psychiatrycznej i dermatologicznej. Ze szpitala udał się Najj. Pan powozem do instytutu anatomicznego, a ztamtąd do zakładu dla położnic, poczem w towarzystwie Namiestnika i Pana Ministra oświaty br. Gautscha powrócił o godzinie 5tej do Swej rezydencji.

O godz. 6 odbył się obiad dworski na 82 nakryć, w którym oprócz Najjaśn. Pana wzięli udział także Najd. Arcyksiężęta Karol Ludwik, Ludwik Wiktor i Józef Ferdynand, dalej duchowni i świeccy dostojnicy, reprezentanci szlachty, władze i t. d.

Odjazd Najj. Pana, który nastąpił w sobotę wieczorem dał ludności Innsbrucku jeszcze raz sposobność do entuzjastycznych owacyj. Całe miasto było wspaniale iluminowane. Najj. Pan, który przybrany w mundur pułkownika pułku tyrolskich strzelców cesarskich jechał w powozie otwartym razem z Namiestnikiem, hr. Merveldt, był wzdłuż całej drogi od rezydencji aż do dworca kolejowego przedmiotem radosnych hołdowniczych objawów ze strony zapewniających szczerze ulice tłumów ludności. Odjazd z dworca nastąpił o godz. 8 wieczorem. Najj. Pan pożegnał się serdecznie z komenderującym gen.-por. Reicherem, dalej z p. ministrem br. Gautschem, z Marszałkiem krajowym hr. Brandisem, podając im rękę. Monarcha uściśnął następnie serdecznie dłoń Namiestnika i w łaskawych słowach wyraził gorące podziękowanie i Najwyższe zadowolenie z pięknego pobytu w Innsbrucku. Pociąg dworski, wiozący Najj. Pana, ruszył z dworca wśród burzliwych okrzyków: Niech żyje! *Eviva!*

Najj. Pan ofiarował dla biednych Tyrolu i dla filantropijnych instytucyj w Innsbrucku 4.000 zł. W Najwyższym piśmie odręcznie od Namiestnika hr. Merveldt podziękował Monarcha za przyjęcie i wyraził raz jeszcze Swoje zadowolenie.

KOESPONDENCYE

Innsbruck, 29 września.

Tyrolska wystawa krajowa pod protektoratem Najj. Pana otwarta uroczystie d. 17 czerwca nie sprawa wprawdzie imponującego wrażenia i daleko jej n. p. do ekspozycji praskiej, całym jednak swym składem i bezpretensjonalnością mile nęci oko i musi zadowolić turystę, jeżeli ten przyjechał zwiedzać ją bez wygórowanych wymagań. Cel wystawy został w każdym razie osiągnięty, złożyła ona bowiem dowód, że ludność kraju górzystego, dzięki pracowitości, sprytowi, zapobiegliwości, potrafi zapewnić wyrobom swojego przemysłu i swej produkcji rolniczej poczesne miejsce.

Wystawę urządono w najbliższym sąsiedztwie dworca kolejowego na przestrzeni ośmiu morgów. Główną jej budowę stanowi pawilon przemysłowy, cały z żelaza i szkła, zajmujący 4000 kw. metr. obszaru, długi na 134 metrów, szeroki na 30 metr. W tym to pawilonie grupują się około monumentalnej studni całej z marmuru, z brązową statua Arcyksięcia Leopolda, pojedyncze oddziały, których ogółem jest jedenaście. Mianowicie: przemysłu i rękodziel, zawodowych szkół przemysłowych, higieny, górnictwa, ruchu obcych (przemysł hotelowy), turystyki i sportu, obrony kraju i strzelnictwa, prac technicznych, budownictwa i snyderstwa, sztuki i w końcu dziejowych zabytków sztuki tyrolskiej. W pierwszym rzędzie zasługują tu na uwagę wyroby przemysłu artystycznego. Plastyka bowiem jest w Tyrolu poniekąd sztuką narodową. Tyrolczyk jest zręcznym snyderem i dość szczęśliwie włada pędzlem, a mnóstwo rodzin utrzymuje się wyłącznie z rzeźbiarstwa i snyderstwa. Naturalnie, że od zręczności w tej gałęzi przemysłu do wyżyn artystycznych daleka droga, jak wykazuje wystawa. Gdy na niej to wszystko co ma związek z dekoracją i rzemiosłem sztukmistrzowskim odznacza się niezwykłym smakiem i świadczy o zdumiewającej zręczności, oddział artystyczny przedstawia się nadzwyczaj skromnie.

Znajdujemy tutaj zaledwie kilka dzieł wybitniejszej wartości, a między tymi należy się pierwsze miejsce płótnu Matyasa Schmidta, przedstawiające młodą kobietę, modlącą się pod krzyżem o zwycięstwo dla partyzantów, którzy w dali staczają zaciętą walkę z nieprzyjacielem. Jak ten, tak i wiele innych obrazów, a

wśród śladów i skutków kłesk świeżych, w rozłączeniu z najbliższymi duchem i przekonaniem, a snuły się pod terroryzmem zwycięskiej potęgi. Pierwsze lata rewolucyjnej przepędził Andrzej Ed. Koźmian z rodzicami na wsi w Piotrowicach.

Bolesć zawodu raczej, niestety, niż poczucie popełnionego błędu, osłupienie i przygnębienie raczej, niestety, niż zwrot ku sprawie, znamionują korespondencyę z pierwszych lat po rewolucji listopadowej. Jest to martwy obraz martwego stanu społeczeństwa. — Składają na niego listy do braci stryjecznych: Stanisława i Jana, pozostających na emigracji, do generała Franciszka Morawskiego, ministra wojny w ostatniem powstaniu, a zamieszkałego w Luboni w W. Księstwie Poznańskim, wreszcie listy do rodziców, pisane czy to z Warszawy, czy z Galicji.

Znajdujemy tu kilka listów ojca autora, Kajetana Koźmiana. — Obok listów syna i wraz z nimi, uwydatniają one dwa pokolenia i dwóch ludzi, którzy, acz najgłębszą z sobą miłością połączeni, różnili się nieraz zarówno w zapatrywaniach, jak też talentem i sposobem pisania.

Niepospolitym był człowiekiem Kajetan Koźmian, ten okrzyczany w swoim czasie naczelnik klasyków, a istotnie jeden z pierwszych twórców prawdziwie zachowawczej w społeczeństwie polskiem polityki. Patriotą, który odgadł, że w naszym położeniu nie uczuciem, ale rozumem, nie porywami, ale rozsądkiem, należy się kierować. — Przyjaciel Puław, jeden ze znaczniejszych członków tamtejszego grona; referendarz w radzie stanu za Księstwa warszawskiego i piewca w *Odach* wielkiego Napoleona, widząc, iż ten ówczesny pan świata, w skutku nadzwyczajnych wydarzeń, może, choć częściowo wskrzesić Polskę, z całą siłą przekonania przystąpił do współdziałania w restauracji ojczyzny. Sekretarz konfederacji generalnej 1812 roku, w skutek oświadczenia ks. generała Czartoryskiego, iż pod tym tyl-

ko warunkiem przyjmie jej marszałkowsko, Kajetan Koźmian był autorem wszystkich jednych a pełnych ognia proklamacyj tej konfederacyi. Gdy jedyna w dziejach sposobność istotna rozprysła się w znanych wypadkach, Kajetan Koźmian od razu zrozumiał położenie, oraz, na czem nadal należało oprzeć działanie narodowe, a czemu się opierać. Jeden z pierwszych wstąpił jako radca stanu do rządu Królestwa Polskiego. Mianowany dyrektorem spraw wewnętrznych, był prawą ręką ministra Mostowskiego, a zawsze obrońcą w Izbach czynności rządu we wszelkich ważniejszych okolicznościach. Odtąd stał się przekonany zwolennikiem istniejącego stanu rzeczy, przeciwnikiem wytrwałym i odważnym opozycji sejmowej i systemu spisków.

Z niezwykłą bystrością odgadł do czego pierwsza i drugi doprowadzą; z równą jak wpływ wyrze na losy narodu, rozpozczynającą się poezya romantyczna. Gdy się jego przewidzenia zbyt wcześnie w nocy z 29 listopada 1830 r. ziściły, zabrał i ani chwili nie miał wątpliwości o skutku. Zasiadając już wtedy w senacie, jako kasztelan, odsunął się od wszelkiego udziału, potępił głośno zagnany wybuch — lecz przeznaczenie chciało, że nawet najtrzeźwiejszy i najtwardszy w swoich przekonaniach mąż, nie da jeszcze tym razem przykładu wytrwania do końca; pod naciskiem syna oraz przyjaciela, Stanisława Małachowskiego, Kajetan Koźmian podpisał w senacie detronizacyę, dodając „lepiej ginąć ze wszystkimi niż ocaleć samemu“. Słowa niezawodnie szlachetne, lecz godło jeszcze szkodliwe, nie dla jednego, ale dla wszystkich. W stylu ojca i syna odnalesz by można różnice usposobień. Andrzej Koźmian podzielał jeszcze zdumienia, których nieosiągnął zgnębienie przynikał był i trzeźwo osądził Kajetana Koźmiana; w dziedzinie literackiej, pierwszy, pomimo swojego ultraklasycznego pochodzenia nie mógł się oprzeć pociągowi do romantyzmu, który podzielał z przyjacielem ojca i syna, uroczym generałem Franciszkiem Morawskim.

Inaczej też, w publikacji o której mówimy, brzmią listy ojca i syna; pierwsze tchną siłą zdrowej myśli, drugie mają wdzięk nieodłączny od tego wszystkiego, co nie jest jeszcze zupełnie wytrzeźwieniem. Wypadki smutno i ponuro, ale przecie rozwijają się poczęły. Charakterystycznym jest przypisek Kajetana Koźmiana do listu syna, pisanego 15 maja 1846 r. z Piotrowic, do generała Morawskiego:

„Ścisłam cię najserdeczniej rozbolełam naszymi nieszczęściami i stratami sercem. Znasz mnie, że się ubóstwa nie lękam. Straty nie z własnej winy, straty powszechne i wspólne mnie są dotkliwie, nad ten jęk galicyjski i rozdierające serce obrazy. Nie uwierzę wieki potomne w takie okrucieństwa, iakich się lud wiejski dopuścił. Biada tym co do tego powód dali. Oby się jeszcze kiedy obaczyły, oby się uściśnąły i pożegnały, rzucając ten świat, obrzydzony tytuł zbrodniami. Pisz co możesz i pociesz przyjaciela“.

Są listy Andrzeja Edwarda Koźmiana, pisane z Galicji w 1848 r. Obudzone nadzieje i ruch ówczesny są tam żywo, malowniczo opisane, wskazane są przecie i niebezpieczeństwa. Listy z 1849 zaznaczają nowe rozczarowanie. W następnych zaznaczone usiłowania dawne i nowsze podźwignięcia bytu narodowego i zamożności kraju, a nieodmiennie na ich czele stoi ks. Leon Sapieha. — Kilka wycieczek za granicę do Karlsbadu, do Paryża w 1847; zajmujące opisy Krakowa, jego towarzystwa i znakomitych ówczesnych jego ludzi; ale zwłaszcza wycieczki do Warszawy między 1849 r. a 1854 r. życie światowe i budzące się literackie stolicy w 1853; ciągle stosunki z Zygmuntem Krasińskim i spotkania z nim czy to u wód zagranicznych, czy w Warszawie; sylwetki dam ówczesnych: sztynnej Maryi Kalerdy, pani Zofii Ossolińskiej, Amelii Żałuskiej, Rozalii Rzewuskiej, Lizy Krasińskiej, żony wiejsza, wreszcie Jadwigi Łuszczyńskiej *Deotymy*, uroczajając ten tom. Kilkakrotnie ukazuje się potężna, a mająca mieć tak do-

nosłe znaczenie postać — Aleksandra Wielopolskiego.

Niejednokrotnie przedstawia się nam pokutująca sprawa włóściańska, której naprawę, autor z całą siłą przekonania popierał, a wśród jej przejść pojawia się Andrzej Zamojski, najserdeczniejszą złączony z Andrzejem Koźmianem przyjaźnią.

Dobiegamy do 1854 r. Autor jedzie za granicę, a w listach jego czuć dreszcze wojny krymskiej. — W Paryżu spotykamy się z nim na balu księżnej Matyldy, na którym po tylu latach odnajduje wielu znajomych i przyjaciół, między innymi już wtedy potężnego hr. Morny. — Tam po raz pierwszy widzi autor Napoleona III, którego zamach stanu w listach z 1852 i 1853 potępił był z niesłychanym oburzeniem, a którego miał następnie tak bardzo uwielbiać i zbyt mu ufać, chociaż nie zawsze dowierzał.

Wycieczki do W. Ks. Poznańskiego, szkic domu najlepszego przyjaciela Franciszka Morawskiego w Luboni; wzmianki o dwóch braciach stryjecznych Stanisławie i Janie, którzy przybywszy z emigracji, rozpoczęli pracę narodową w Księstwie; opis Turwi z niezłomnym generałem Chłapowskim na czele; zetknięcie się z Kołem Polskiem w Berlinie; liczne szczegóły o Chłopickim za kilkakrotnych pobytów w Krakowie i pożegnanie z nim ostatnie; odwiedzenie Skrzyneckiego w Brukseli, są również ozdobami tego tomu. — Wreszcie w 1856 r. następuje śmierć ojca autora, która zaznacza przełom w jego życiu i wydalenie z Królestwa Polskiego.

Część druga i ten drugi tom kończy się przy ostatnich odgłosach armatnich pod Sebestopolem, a w obec obrad kongresu paryskiego i zapowiedzianych zmian, w skutku wstąpienia na tron rosyjski Aleksandra II, które miały tak bardzo zaważyć w dalszych wypadkach i w życiu polskiem, objętem dalszą korespondencyą.

(Dokończenie nastąpi).

nawet w przeważnej części przedstawiają sceny z r. 1809. Dzieje i wspomnienia tego roku stanowią w ogóle dla artystów tyrolskich źródło ich natchnienia i one to są punktem środkowym wystawy. Poszarpane i podziurawione od kul sztandary, niemniej stare bronie, ugrupowane około kolosalnego biustu Hofera, stanowią, że tak się wyrażę *sanctissimum* głównego pawilonu. Wiele ciekawym jest oddział dziejowych pamiątek sztuk. Zawiera on poważny zbiór cennych okazów, pochodzących z tyrolskich zamków, klasztorów i kościołów, a więc przybory kościelne, stare rękopisy, prastare księgi, ołtarze w kształcie szaf z misternymi rzeźbami, obrazy kościelne, ornaty, gobeliny i figury świętych rzeźbione z drzewa, któremi Tyrol, jak wiadomo, prowadzi nadzwyczaj rozgałęziony handel. Nawiasowo nadmienić należy, iż szycerzy tyrolscy dostarczają nawet murzynom w Afryce ich bozyszczy, których kilka okazów znajduje się także na wystawie.

Oprócz głównej hali wznosi się na terenie wystawowym przeszło 30 mniejszych pawilonów i kiosków, a z tych niektóre zawierają wiele interesujących rzeczy. W pawilonie rybołówstwa widzimy mnóstwo okazów ryb krajowych, a zarazem dano sposobność zapoznania się ze sposobem ich hodowli, rozmnażania i zarybiania rzek i górskich potoków. Najwięcej wydoskonaloną w Tyrolu jest hodowla pstrągów, których znajdujemy tutaj aż sześć rodzajów, a między temi odznaczają się wyborem smakiem pstrągi kalifornijskie. W pawilonie leśnictwa i górnictwa zastępują na szczególną uwagę wyroby torfowe i bogaty zbiór przyborów i narzędzi leśnictwa. W domu wieśniaka tyrolskiego, zbudowanym w stylu krajowym, znajdujemy całe gospodarstwo mleczne, tak wysoko rozwinięte w Tyrolu, wraz z maszynami i przybarami do wyrobu masła i sera, dalej przemysł domowy, obejmujący koronkarstwo i szycerstwo, wreszcie warsztat dla wyrzynania figur świętych (*Herrgottschnitzler*). Jedną z izb w tym domu wypełniają zabawki dla dzieci, z którego to przemysłu ludność czerpie znaczne zyski. Są wreszcie pawilony dla jedwabnictwa, wyrobu win i ogrodnictwa. Urządzona w ostatnich trzech dniach wystawa owoców wykazała, na jak wysokim, prawie niedoścignionym, stopniu znajduje się sadownictwo w Tyrolu. U wejścia na tę wystawę zawieszono grono winne, przypominające swym ogromem biblijne grono. Przyniosło je na drągu dwóch ludzi!

Okazałym jest dział ceramiki, mozaik i majolik wszelkiego rodzaju, niemniej mebli, a najrównież uwagę zasługuje górnictwo i wyroby tkackie tak zwane *Tiroler Loden* dalej sukna, z którego bywają wyrabiane ubiory męskie i damskie, jakoteż płaszcze, zwane havelokami. Przeważną część ludności miejscowej używa wyłącznie tego sukna, które zresztą jako trwałe, poczyna coraz więcej rozpowszechniać się w Austrii, a nawet za granicą. Krążąc po głównym pawilonie, niepodobno niewrócić uwagi na dział, poświęcony turystyce, myślistwu i sportowi, który zastosowano z widocznym pietyzmem, oraz przemysłowi hotelowemu. Widz ma tu sposobność zapoznania się z praktycznym urządzeniem hotelów i wszelkiego rodzaju gospód, niemniej z racjonalnym i postępowym ich prowadzeniem. Bogatym w historyczne pamiątki i godnym studyów jest oddział obrony krajowej i krajowego strzelnictwa. Nim opuścimy główny pawilon, zwrócić jeszcze uwagę na przedstawione plastycznie prace górnicze, zwłaszcza sposób zabudowywania i ujarzmięcia dzikich potoków górskich, które wyrządzają corocznie olbrzymie szkody, a w końcu na oddział z okazami służby technicznej dla rękodziel, a więc wszelkie maszyny pomocnicze dla zastąpienia w fabrykach i warsztatach kosztownej i uciążliwej pracy ręcznej.

Zycie wieczorami koncentruje się na placu wystawy, gdzie nie brak różnego rodzaju rozrywek. Po zamknięciu głównego pawilonu i mniejszych pawilonów, co się dzieje ze zmierzchem, do budynków tych bowiem nieprowadzono światła elektrycznego, publiczność zwiędza panoramę, menażeryę i budy z różnego rodzaju „osobliwościami”, główna jednak jej część gromadzi się w wielkiej hali restauracyjnej. Posiada ona scenę w ten sposób urządzonej, że odpowiednio do pogody można przypatrywać się występem śpiewaków i tancerzy z sali lub też z parku wystawowego. Bilet wejścia na wystawę kosztuje 30 ct., ci jednak, którzy chcą pozostać na niej wieczorem i być na występach śpiewaków, tancerzy i na produkcjach muzycznych, muszą nabyć osobną kartę za 50 ct. Na scenie rozlega się tyrolski „jodler”, rozlega się taniec narodowy t. z. *Schuhplattler*, przesuwają się po niej kostiumy z różnych dolin tyrolskich w mniej lub więcej malowniczych odmianach, wreszcie obrazy i sceny z walk o niepodległość. Wszystko to znajduje się niezmiernie wdzięczną publiczność, która ije w potężne dźwięki i różnymi niezbyt harmonijnymi wykrzykami objawia swe zadowolenie, popijając przytem samorodne cienie, o buraczanym kolorze wino, lub piźnera i konsumując wyroby narodowej kuchni, które Bogiem a prawdą nie zasługują na

złoty medal. Ceny wszakże wszelkich trunków i potraw są umiarkowane, a oto, nie zaś o jakości idzie Tyrolczykowi. Turycy krzywią się, krztuszą i minami dają do poznania, że niegustują w przysmakach narodowej kuchni i piwnicy, ostatecznie atoli godzą się z losem, płacą i na tem kwestya załatwiona. Okrążając kilkakrotnie ogromną salę a to w poszukiwaniu za choćby skrawkiem krzesła, miałem sposobność zrobić to spostrzeżenie, że o ile mężczyźni w Tyrolu są nadzwyczaj przystojni, o typowych twarzach, o tyle piękna nie grzeszy wdziękami. Mniej więcej o wszystkich można powiedzieć: ani ładne ani brzydkie. Również na wystawie na ulicach w mieście i w wagonach kolejowych nie zdarzyło mi się spotkać wśród Tyrolek kobiety nie już pięknej, lecz nieco wybitniejszej urody. Miłe w obejściu i łatwe w rozmowie, nie zdają się wystrzelać po nad poziom miernej inteligencji i nie wiele w ogóle wiedzą co się dzieje po za ich górami. Dotarł jednak do nich rozgłos o piękności Polek i przy stole, przy którym przypadkowo usiadłem dopytywały się, czy to prawda, że Polki takie ładne... Prosiłem je, aby na przyszłoroczną wystawę do Lwowa zechciały wysłać delegację i na jej zdaniu oparły opinię o moich rodaczkach. Ze w Lwowie ma za rok odbyć się wystawa moje sąsiadki zgola nie nie wiedziały, a jedną z nich podejrzewam na seryo, iż nie wie nawet, gdzie leży „Lemberg” i co to za miasto, bo ze zdziwieniem przyjęła do wiadomości, że znacznie większe i ludniejsze niż Innsbruck.

Wystawę zwiędzało codziennie przeciętnie od chwili jej otwarcia aż do dnia 27 b. m. 2860 osób, a tylko w dwóch dniach liczba ta znacznie była większą. W dniu, w którym urządzono konkurs narodowych strojów, wykupiło bilety wstępu około 10.000 osób, a w zeszłą niedzielę, podczas zapasów siłaczy, do apelu stanęło przeszło 30 Herkulesów, a przybyło na plac wystawy 8690 osób. W dniach pobytu Najj. Pana zwiędzało ją codziennie przeszło 20.000 osób.

KRONIKA

Lwów, 2 października.

— **Odnaczenia.** Najj. Pan polecił wyrazić swoje najwyższe zadowolenie: Maksymilianowi Bockowi porucznikowi 10 p. p. i Ignacemu Prünsterowi porucznikowi 10 batalionu pionierów w Przemyslu w uznaniu ich znakomitej działalności w akcyi ratunkowej podczas powodzi w Przemyslu. Z tego samego powodu polecił Najj. Pan nadać Karolowi Schandlowi sierżantowi 10 pułku pieszego srebrny krzyż zasługi z koroną, Michałowi Szustowi, sierżantowi 11 batalionu pionierów srebrny krzyż zasługi, a Henrykowi Müllerowi, intendentalowi w stanie spoczynku tytuł i charakter starszego intendenta wojskowego.

— **Z Uniwersytetu.** Wydział prawniczy naszego Uniwersytetu pozyskał dla siebie nową a znakomitą siłę naukową. Najj. Pan bowiem raczył na wniosek wydziału, postanowieniem z dnia 29 lipca b. r. zamianować byłego profesora Wszechnicy Jagiellońskiej, obecnie wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej, dr. Michała Bobrzyńskiego, profesorem honorowym Uniwersytetu lwowskiego. Nowo mianowany profesor ogłosił na bieżące półroczje zimowe nader zajmujący wykład p. t. „Historia włościan w Polsce”.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jaśle, z grupy gmin miejskich rozpisaną został na dzień 9 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom o. k. starostwo.

— **Zgromadzenie wyborców** zwołane przez komitet Towarzystwa właścicieli realności odbyło się wczoraj wieczorem w obec tłumnie zapelnionych galerij, które przewodniczący zaraz na wstępie o spokojne zachowanie się upraszać musiał. Potem podał do wiadomości, że w łonie Towarzystwa właścicieli postawiono dwie kandydatury, t. j. dr. Teofila Ciesielskiego, profesora Uniwersytetu i p. Jakóba Lewickiego, kupca. Dr. Obmiński zaproponował utworzenie towarzystwa politycznego na zasadach programu lewicy sejmowej z r. 1891. P. Jakób Lewicki podziękował swoim przyjaciółom za postawienie jego kandydatury, ale jej nie przyjął a zalecił p. Rewakowicza na posła. Również dr. Ciesielski oświadczył stanowczo, że nie ma zamiaru kandydować. Następnie p. Rewakowicz odpowiadał na dalsze interpelacje. P. Jakób Lewicki interpelował w sprawie podatku zarobkowego i domowo-czynszowego; p. Skajewski w sprawie polepszenia doli magistrów farmacy; p. Jaegerman zapytywał, jak się p. Rewakowicz zapatruje na przedwczesne pensjonowanie urzędników kolejowych; p. Dragowski w sprawie Morskiego Oka a p. Gerlaszyński majster ciesielski w sprawie zmiany ustawy przemysłowej.

— **Wybór posła do Rady Państwa.** Ruch przedwyborczy w naszym mieście ożywił

się w ostatniej chwili bardzo znacznie. Na zaproszenie grona wyborców zeszli się wczoraj w sali Izby adwokackiej liczni przedstawiciele wszystkich sfer naszego społeczeństwa i podnieśli jednomyślnie kandydaturę dra Leonarda Piętaka, profesora Uniwersytetu. *Dziennik Polski* donosi, że dr. Piętak zdecydował się przyjąć ofiarowaną mu kandydaturę i stanie przed wyborcami we wlozkiej, celem złożenia wyznania swej wiary politycznej.

Wydano następującą odezwę:
Obywatele wyborcy!

Mamy niebawem wybrać przedstawiciela naszego w Radzie państwa, następcę Franciszka Smolki.

Posel z tego grona, to nie tylko zastępca stu kilkudziesięciotysięcznej ludności dla orędownictwa jej praw i interesów, ale nadto przedstawiciel stolicy całego kraju, głównego ogniska naszego postępu i rozwoju, ogniska pracy i myśli narodowej.

Wysokie to stanowisko, wielkie też i obowiązki.

Pożądania godne zajęcia na przedwyborczych zgromadzeniach lat ostatnich, sprawiły, że poważne obywatelstwo bierze w nich nader słaby udział i sprowadziły brak wszelkiego współzawodnictwa o wadujące mandaty.

Tak dalej trwać nie może pod grozą utraty naszego stołecznego stanowiska.

Nadchodzący dzień wyboru winien być dniem przebudzenia się poczucia naszych obywatelskich obowiązków względem stołecznego grodu, względem kraju i Ojczyzny.

Na długie rozprawy o kandydatach już nie czas. Potrzeby same wskazują nam pracę a pracowników na szczęście nam nie brak. Obok spraw ekonomicznych, handlowych i przemysłowych, stoją w pierwszym rzędzie sprawy naszego szkolnictwa i oświaty publicznej, rozszerzenie prawa wyborczego i praw autonomicznych, słusznego rozkładu podatków, tudzież reforma wymiaru sprawiedliwości, sprawy isieie piekące i żywotne dla całego naszego społeczeństwa. W tych doniosłych sprawach stolica nasza winna głos zabierać i mieć w Radzie państwa fachowych rzeczników.

Dla tego z różnych sfer wyborczych prawie równocześnie zwrócono się do męża najodpowiedniejszego na to wysokie stanowisko, a takim uznano jednomyślnie dra Leonarda Piętaka.

Imię to wszystkim znane i powszechnie szanowane.

Czy na katedrze uniwersyteckiej, czy w piśmiennictwie naukowym, czy w towarzystwie prawniczym tutejszem, którego był jednym z założycieli i długoletnim przewodnikiem, czy w ciele Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, któremu od lat tak dzielnie przewodzi, czy wśród naszej miejskiej Reprezentacji, czy na tyłu innych stanowiskach — wszędzie dr. Piętak okazał się prawdziwą chlubą i wzorem.

Jako długoletni członek Rady miejskiej, obznajomiony dokładnie z potrzebami miasta, potrafi dr. Piętak dzielnie i skutecznie bronić praw i interesów stolicy.

Jego wielkie dotychczasowe zasługi, głęboka i rozległa wiedza, jego niespożyta pracowitość i energia, doskonała znajomość naszych potrzeb i stosunków a przy tem jego zasady szczerze postępowe i demokratyczne, nieskazitelny charakter, niezawisłość przekonań i gorący a doświadczony patriotyzm, dają pewność, że szczeremu zadaniu przedstawiciela stolicy naszej w całej pełni godnie odpowie.

W imieniu sprawy publicznej odzywamy się do naszych współobywateli, którym dobro i godność naszej stolicy leżą na sercu, ażeby w dniu wyboru zgromadzili się wszyscy i oddali swe głosy na dr. Leonarda Piętaka.

Lwów, dnia 1 października 1893.

Dr. Franciszek Smolka, dr. Aleks. Pomianowski, dr. Tadeusz Wojciechowski, Karol Schayer, dr. Władysław Abraham, Antoniewicz, rada Wydziału kraj., dr. Aleksander Balko, adwokat, dr. Stanisław Bieliński, adwokat, dr. Juliusz Bykowski, prof. Politechniki, dr. O. Balzer, ks. J. Bobrowicz, M. Bieliński, naczelnik kancelarii, dr. Robert Czaykowski, adwokat, dr. Ludwik Cwikliński, profesor Uniwersytetu, dr. Wacław Domaszewski, dyrektor banku, L. Dziedziński, dyrektor seminarium, dr. K. L. Dębicki, dr. K. Dębicki, dr. Duleba, dr. Ekielski Józef, rada Wydziału krajowego, dr. O. Fabian, dr. L. Finkel, ks. Zygmunt Gorazdowski, proboszcz, Wład. Gubrynowicz, radny m. Lwowa, dr. St. Głębicki, dr. E. Gostyński, radny m. Lwowa, ks. dr. Gorazdowski, dr. Edwin Herschmann, urzędnik banku, F. Hofmohl, rada apelac., J. Horoszkiewicz, kasyer Wzdl. krajowego, Jan Ichnatowicz, kupiec, Kazimierz Jakubowski, księgarz, Krzysztof Janowicz, wł. hotelu, dr. A. Janowicz, J. Janowski, radny miasta, dr. Jeleni, dyrektor banku, dr. H. Kadyi, Fr. Konarski, ks. St. Korzeniowski, dr. B. Kruczkiewicz, dr. L. Lewakowski, Linde Hubert, ks. dr. Lenkiewicz Zygmunt, ks. Mardysiewicz, dr. A. Malecki, członek Izby panów, dr. E. Machek, E. Majewski, S. Mrozowski, dr. Aleksander Marijański, A. Maresch, K. Młodnicki, prof., dr. Wilhelm Pisek, dr. Pilat Roman, dr. Pilat Tadeusz, ks. Podolski, dr. Piwocki, dr. B. Radziszewski, J. Rutkowski, inżynier, J. Reutt, dr. Ruebenbauer, W. Schmidt, księgarz, ksiądz dr. Sarnicki,

Fr. Szepietowski, dyrektor, dr. St. Szachowski, dr. H. Schram, dr. Tadeusz Skalkowski, dr. Schmidt, ks. dr. Slusarz, dr. St. Starczewski, dr. Sternal, dr. Stebelski, ks. Jan Szymonowicz, dr. Tabaczynski, dr. A. Semkowicz, Pr. M. Thulie, dr. Tatarczuch, dr. Till, dr. Wacyk, dr. J. Wernicki, S. Witkowski, inspektor, dr. Zakrzewski, R. Zajączkowski, inspektor, W. Zborowicz, kupiec.

— **Dr. Gustaw Piotrowski**, docent fizjologii w tutejszym Uniwersytecie, powrócił do Lwowa, po całorocznym pobycie za granicą, mianowicie we Francji i Anglii, gdzie odbywał studia jako stypendysta, pobierający stypendium im. Gałęzowskiego. Dr. Piotrowski ogłosił za granicą szereg prac naukowych w dziedzinie fizjologii i patologii nerwów.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jakób Krok, rodem z Gródka w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień dr. wszech nauk lekarskich

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo: Pani Wiktorya Niedziatkowska, właścicielka wskiego zakładu naukowo-wychowawczego we Lwowie, złożyła na moje ręce, jak rokrocznie, tak też i w tym roku kwotę stu (100) zł., zebraną przez uczenie swego zakładu, na wsparcie niezamożnych uczniów Seminarium nauczycielskiego. Za ten dar składam najszczerze podziękowanie.

Ludwik Dziedziński.

† **Hr. Amelia z hr. Siemięskich Stadnicka**, ciotka JE. hr. Wilhelma Siemięskiego, licząc 91 lat, zmarła 22 września, podczas gościnności u swego wnuka hr. Stanisława Siemięskiego w Pawłowie Siole, teraz Pawłowskiem zwanem, pod Jarosławem. Zmarła, urodzona w 1802, była córką Stanisława hr. Siemięskiego i Elżbiety z hr. Potockich, a rodzoną siostrzenicą generała St. hr. Potockiego, znanego powszechnie pod nazwiskiem Stasia, zabitego na ulicy przy wybuchu rewolucyj 29 listopada 1830 roku, stryjeczną zaś babką s. p. Stanisława hr. Potockiego z Rymanowa. Wyszła w roku 1823 za męża za s. p. Aleksandra hrabiego Stadnickiego z Kosienic, pod Przemysłem, żyła z nim w najszcześliwszem acz bezdzietnym małżeństwie. Po stracie męża, którego pamięci wierną pozostała do zgonu, przeniosła się na mieszkanie do PP. Sercanek we Lwowie, których kościół była fundatorką. Wracając z Rymanowa, wstąpiła do ukochanego wnuka i tam żywot pobożny i dobroczynny zakończyła. Pogrzeb odbył się w Kosienicach dnia 25 września.

— **Serdeczną owoya** żegnał w tych dniach urzędnicy i służba kolei państwowej długoletniego i cieszącego się powszechną w mieście naszym sympatją, naczelnika stacyi Lwowa, p. Lange'go, przenoszącego się w stan spoczynku.

— **Ks. biskup z Allesto w Albanii** Franciszek Maleczyński, przyjechał do Krakowa i zamieszkał u OO. Jezuitów na Wesołej.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się we Lwowie, w niedzielę, 15 października b. r. o godzinie 10 z rana w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi odczyt p. Karola Rewera p. t. Oddział lwowski w obec 25-letniego jubileuszu Towarzystwa pedagogicznego i odczyt p. M. Baranowskiego: O znaczeniu wystawy z r. 1894 i o udziale nauczycielstwa w sekcji szkolnictwa ludowego — prelegent M. Baranowski.

— **Pożar.** Ubiegłej nocy po godzinie 10 wybuchł pożar w cegielni Joela Menkasa pod l. 9 przy ulicy Snopkowskiej. Stanął w płomieniach budynek, mieszczący w sobie w jednej części stajnię, a w drugiej skład desek, których znajdowało się tam 3.000 sztuk. W obec blizkiego sąsiedztwa innych budynków i silnego wiatru niebezpieczeństwo było nader groźne, udało się jednak straży pożarnej miejskiej i ochotniczej zlokalizować pożar. Szkoła w części tylko ubezpieczona wynosi do 3.000 zł., gdyż budynek wraz z zapasem siana i słomy, tudzież złożonemi w nim deskami zgorzał do szczytu.

— **W Czytelnicy katolickiej** odbędzie się we czwartek, dnia 5 b. m., o godzinie 7 wieczorem zwykłe zebranie tygodniowe, na które wydział wszystkich członków Czytelnicy zaprasza. Na porządku dziennym: P. Stanisław Adamowicz: „Ostatni Riwowie”.

— **Kapela „Harmonii”** grać będzie we wtorek, dnia 3 października r. b. o godzinie pół do 5 po południu przed ratuszem.

— **Ślub.** W kościele OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie, został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Kornelem Stroką, inżynierem kolei państwowej, a panną Jadwigą Zubrzycką, nauczycielką i chlubnie znaną w dziedzinie piśmiennictwa ludowego pracowniczką.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, ks. Władysław Gułaszewski, zakonu OO. Karmelitów, zmarł tu dziś, przeżywszy lat 89.

— **Falszerze pieniędzy** W Medana koło Tryestu, aresztowano wieśniaka Zucco, który należał do spółki trudniącej się wyrobem i rozpowszechnianiem fałszywych banknotów 50 guldenowych. Wspólnik jego Todone jest już od dawna w więzieniu.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 października Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 30 września do 12 w południe dnia 2 października b. r., mieliśmy wiatr południowo-wschodni, o średniej prędkości 10 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (70 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +14,1°C., najwyższa +19,7°C. w sobotę po południu, najniższa +9,0°C. wczoraj w nocy.

Przez obie doby mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; wyżka 775 do 770 mm. w środkowej Rosyji; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 3 października bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, o średniej prędkości 6 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +14°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc., opadu nie będzie, pogoda.

— **Samobójstwo.** W Żółtki odebrał sobie życie dr. Maurycy Karcz, adwokat. Przyczyną samobójstwa miał być rozstrój nerwowy.

— **Wystawa szlaska.** W sobotę ubiegłą otwartą została w Cieszynie wystawa jubileuszowa Towarzystwa rolniczego przez protektora hr. Larischa przemówieniem niemieckim i polskim, wobec bardzo licznej publiczności, reprezentantów rządu krajowego, miasta i wielu innych władz i instytucji. Pochód uroczysty banderyj konnych, Towarzystwa rolniczego i Kółek rolniczych przez miasto, na otwarcie wystawy był wspaniały. Wystawa przedstawia się okazale. Wystawców jest przeszło 300. Aktowi otwarcia sprzyjała piękna pogoda.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, przedstawienie rozpocznie „Ciężka próba“, komedia w 1 akcie z francuskiego, zakończy „Pan Geldhab“, komedia w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry. — Jutro, we wtorek, „Mikado“ czyli „Jeden dzień w Titipu“ operetka w 2 aktach W. S. Gilberta, muzyka Artura Sullivana, tłumaczył A. Kiczman. Występ pani Adolfiny Zimajer.

P. Mieczysław Sachorowski, długoletni sekretarz teatru lwowskiego za czasów dyrektora ś. p. J. Dobrzańskiego, następnie sekretarz teatru krakowskiego, znany i powszechnie ceniony dla swych zdolności i energii, objął od wczoraj stanowisko sekretarza teatru lwowskiego.

Uroczysty akt złożenia przysięgi przez prezydenta miasta.

Wczoraj, w południe, w wielkiej sali ratuszowej, odbyło się uroczyste zebranie, z powodu złożenia przysięgi przez pp. prezydenta i wiceprezydenta miasta. Prezydium i wielu członków Rady pojawiło się w stroju polskim. O godzinie 12-iej wszedł do sali Jego Eksel. Pan Namiestnik, hrabia Badeni, w towarzystwie szefa biura prezydialnego, radey Mauthnera, i przemówił do Prezydenta, pana Mochnackiego, jak następuje:

Panie Prezydencie!

Po raz drugi stajemy przed świetną Radą miasta Lwowa w tym samym celu. Mnie przypada w udziale miły obowiązek spełnienia aktu, wynikającego ze statutu miejskiego, w skutek Najwyższego zatwierdzenia ponownego Twego wyboru, Ty zaś, Panie Prezydencie, składając przysięgę, przyjmujesz wobec Świątyni Rady i wobec mnie uroczyste zobowiązania, że na tem zaszczytnym stanowisku, na które Ci, zaufanie współobywateli ponownie powołało, spełniać będziesz swe obowiązki sumiennie i gorliwie według swej najlepszej wiedzy i woli.

Przebiegając w pamięci ubiegły okres działalności, muszę z przyjemnością zaznaczyć, że Szanowna Reprezentacja m. Lwowa pod Twoim, Panie Prezydencie, przewodem, działała wiele, postęp w niejednym kierunku jest znaczny, a chociaż, pomimo, iż okres wyborczy nieco się przedłużył, nie wszystko spełniono i wykonano, cośmy wspólnie uznawali za pilne, wskazane a nawet konieczne, to jednak złożyć tu świadectwo należy, że Szanowna Reprezentacja miasta Lwowa czasu nie straciła, funduszy nie skąpiła, że funduszami tymi dobrze rozporządzała, i powzięła wiele doniosłych uchwał, które Pan Prezydent wykonywał w sposób ogledny, umienny i z interesami miasta zgodny.

Pozostaje Wam, Szanowni Panowie, jeszcze wiele do zrobienia, że wspomnę tu tylko o reformie statutu miejskiego, której to reformy potrzebę Prezydium samo uznało, i dało temu wyraz, stawiając odnośny wniosek na pierwszym posiedzeniu nowo wybranej rady. Sądzę dalej, że Szanowni Panowie uznacie również potrzebę pewnego uporządkowania i ulepszenia w łonie Magistratu. Pozostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia w kierunku uzdrowienia, porządku i czystości na ulicach i w domach, szczególnie w niektórych dzielnicach; konieczną jest budowa rzeźni, któraby odpowiadała warunkom higienicznym i potrzebom mieszkańców. Dalej pozostaje jeszcze niezłatwiona kwestya wody, tak bardzo ważna i doniosła, i wykończenie kanalizacji, co do której muszę znowu podnieść z uznaniem, iż w ubiegłym trzech- a właściwie czteroleciu znaczne widać postępy. W końcu nie mogę pominąć milczeniem kwestyi budowy teatru, o której już przed czterema latami mówiłem, która staje się coraz bardziej piekącą, a która niestety nietylko nie postąpiła, ale przeciwnie wydaje mi się mniej przygotowaną, aniżeli nią była przed laty. Może będzie lepiej dłużej nad tą sprawą się nie rozwodzić, pragnę tylko, byście Panowie to milczenie moje interpretowali tak, jak je interpretować należy. Odpowiedzialność Twoja, Panie Prezydencie, we wszystkich tych sprawach miejskich staje się w obecnym okresie może większą, niż była dotychczas, gdyż nie możesz liczyć w równej mierze, jak dotąd, na pomoc pana Wiceprezydenta. Ten ostatni stanął na czele wielkiego przedsięwzięcia, w którym honor kraju jest zaangażowany, i sprawa ta musi absorbować wszystkie jego siły, pomimo, iż mamy wszyscy z pewnością o nich niepospolite, na doświadczeniu oparte wyobrażenia. Wystawa krajowa z roku przyszłego leży nam wszystkim gorąco na sercu, dołożymy wszyscy starań, by wypadła jak najświetniej, a z przyjemnością znowu zaznaczę muszę, że Szanowna Reprezentacja miasta Lwowa nie szczędzi w tej mierze ani ofiar, ani pracy, przoduje pod tym względem w kraju, i przyswiewca wszystkim zachętą i przykładem. Korzyści dla miasta będą niewątpliwie znaczne, ale też z góry już powiedzieć można, że główna zasługa powodzenia spadnie na Szanowną Reprezentację miasta i niezmordowanego jej Wiceprezydenta.

Korzystałem z dzisiejszej sposobności, by wypowiedzieć i podnieść wszystko, co mojemu zdaniem w obec Szanownej Reprezentacji publicznie podnieść należało, nie byłbym jednak zupełnie szczerym gdybym nie dotknął jeszcze jednej sprawy, która mi leży na sercu a niewątpliwie i u Szanownych Panów, a przynajmniej u znakomitej większości odgłos znajdzie. Wypadek zrzucił, że dzisiejsze uroczyste posiedzenie Rady miasta odbywa się w przededniu wyboru posła do Rady państwa z miasta Lwowa. Wiem dobrze, Rada miasta jako taka akcyi wyborczej prowadzić nie może i nie powinna. Jeżeli jednak się zważy, że Szanowni Panowie zasiadacie tutaj na mocy zaufania Waszych współobywateli, trudno przypuścić, aby większość w tem szanownym zgromadzeniu nie odpowiadała zapatrywaniom znakomitej większości wyborców w mieście. Daleki jestem od zamiaru popierania jakiegokolwiek kandydata, nie odzywam się też do Panów jako Reprezentant Rządu, nie mam na myśli bronienia jakiegokolwiek stronnictwa lub kierunku, — pozwałam sobie tylko odezwać się do Panów jako obywatel tego kraju i jako obywatel tego miasta, któremu zarówno jak i Wam szanowni Panowie dobro kraju i przyszłość tego miasta na sercu leży, zwrócić Waszą uwagę na obowiązki, które na Was Panowie ciążyą od których pod żadnym warunkiem usunąć się Wam nie wolno, i za co odpowiedzialność zawsze chociażby tylko do pewnego stopnia, na Was Panowie spadnie. Pragnąłbym, byście Panowie te słowa moje przyjął racyli z tem przekonaniem, z jakim je wypowiadam, to jest z przekonaniem spólnego obowiązku przez współobywatela kraj swój miłującego, a któremu godność, przyszłość, rozwój i pomyślność miasta Waszego a mego rodzinnego wspólnie z Wami gorąco na sercu leży. Upraszam Was Szanowni Panowie usilnie, byście się racyli nad moimi z przywiązania do Was pochodzącymi słowami między sobą zastanowić, a następnie postąpili tak, jak Wam wasze sumienie i przekonania nakazują.

Będzie może zbyt czułym zapewnić Cię, Panie Prezydencie, w obec Szanownej Reprezentacji, o mych zamiarach względem Ciebie. Będę na każdym kroku rzetelnie Twe usiłowania, Panie Prezydencie, popierał i znajdziesz we mnie zawsze i nadal jak dotąd wiernego obrońcę, przyjaciela i opiekuna spraw Waszych. Życzę Ci, Panie Prezydencie, na dalsze trzechnie powodzenia i pomyślności i wyzywam, byś złożył przepisaną w moje ręce przysięgę.

Po tem przemówieniu J. E. Pana Namiestnika, odczytał radca Mauthner rotę przysięgi.

Złożywszy przysięgę przemówił prezydent Mochnacki, jak następuje:

Świetna Rado!

„Zaszczycony po raz trzeci wyborem na prezydenta stolicy kraju i zatwierdzony na tym urzędzie przez Najjaśniejszego Pana, w trudnych warunkach rozpoczynam moje dalsze urzędowanie, gdyż ważne sprawy wycekują załatwienia, a poważne dzieła — spełnienia. Mam tu na myśli w pierwszym rzędzie wystawę krajową, która ma być chlubą polskiego narodu, chlubą polskiego imienia.

Ona też winna zestrzelić wszystkie nasze usiłowania, myśli i prace w jedno wielkie ognisko i połączyć nasze uczucia patriotyczne w jedno tętno potężne (oklaski) oprócz tego mamy wiele innych ważnych zadań przed sobą. I tak:

W pierwszym rzędzie stoi przed nami asanacja miasta. W tym dziale w ostatnich latach bardzo wiele działo: zniszczono szkodliwą zdrowiu młynówkę, kosztem około 40.000 zł., pokryto Pełtew i Pasiekę kosztem przeszło 300.000 zł., zbudowano całą sieć kanałów, zbudowano dwa szpitale, choleryczny i epidemiczny, urządzono stację ratunkową, która znakomite oddaje usługi i wyjednano ustawę o uwolnieniu nowych domów, wzniesionych w miejsce zburzonych, zdrowiu szkodliwych, od podatków. Jednym z pierwszych zadań obecnej rady, będzie staranie o zaopatrzenie miasta w dobrą zdrową wodę w należytej obfitości, aby z czystej, niezmaconej krynicy, zasilił zdrowie mieszkańców tego grodu. Prace w tym kierunku są już podjęte. W związku z tem zostaje systematyczne wykończenie kanalizacji miasta.

Bardzo ważną sprawą, która czeka załatwienia, jest uporządkowanie finansów miasta, które Bogu dzięki cieszy się dobrobytem. Musimy też pomyśleć o dalszej organizacji opieki nad ubogimi, o dźwignięciu przemysłu i rękodzieła. Wypada nam też przeprowadzić zmianę statutu i ordynacyi wyborczej i reorganizacyę magistratu, zając się budową nowego teatru i rzeźni miejskiej.

Trudno, a nawet niepodobna w tej oto krótkiej kadencji dokonać tych dzieł w zupełności, mam jednak w Bogu nadzieję, że przy życzliwej pomocy świetnej Reprezentacyi miejskiej, przy doświadczonych siłach Magistratu, a w szczególności przy dziełem i życzliwym poparciu zacnego p. wiceprezydenta, jakiego dotychczas zawsze doznawałem, spełnimy znaczną część tych zadań, które się okazały pilniejsze, a co do reszty, zostawimy grunt pod dalszą budowę dobrze przysposobionym naszym następcom.

„A i ten szczęśliwy, kto legł wśród zawodu, jeżeli poległ ciałem dał innym szczebel do sławy grodu.“

Przy dzisiejszej uroczystości podniósł J. E. Pan Namiestnik, że jest Lwowianinem, synem tego grodu. Otóż miejmy nadzieję, że swój gród rodzinny, tę kolebkę swego życia, jak dotąd, tak i nadal życzliwą otoczy opieką, o co ustnie upraszam. (Oklaski).

Liczę też na życzliwe poparcie najwyższej władzy autonomicznej, t. j. Wydziału krajowego.

„Moi panowie! Cześć, komu cześć należy. Nasz samorząd, nasze swobody zawdzięczamy Najj. Panu. Otóż dajmy wyraz naszemu uczuciu czci i wdzięczności, wznosząc okrzyk: „Cesarz i Król nasz Franciszek Józef niech żyje!“

Okrzyk ten powtórzyła Rada trzykrotnie z zapalem.

J. E. Pan Namiestnik wraz z radcą p. Mauthnerem opuścili salę, a prezydent Mochnacki przystąpił do odebrania przysięgi od wiceprezydenta miasta, dr. Zdzisława Marchwickiego, przemawiając w te słowa:

Z prawdziwą radością i przyjemnością przystępuję do aktu odebrania przysięgi od zacnego pana wice-prezydenta, od męża, którego wszelkie czyny, podjęte w służbie gminy m. Lwowa bywają podjęte i przeprowadzone pod hasłem *Salus urbis suprema lex*. Niech cię to hasło wiedzie zawsze i wszędzie na tej choć ciernistej drodze, na pożytek dla naszego grodu i naszego społeczeństwa. (Huczne oklaski).

Po złożeniu przysięgi przez p. Marchwickiego (której rotę odczytał radca Lukas), wystąpił senior Rady, p. Apolinary Stokowski, który zwracając się do prezydenta miasta, wyraził życzenie „szczęść Boże“ do wykonania programu, oświadczył, iż gdy z okazji wystawy Kościuszkowskiej za inicjatywę ks. Jerzego Czartoryskiego powstała fundacya Kościuszki, wezwał malarza p. Stykę do zrobienia wizerunku Kościuszki. Reprodukuję tego wizerunku wręczył mowa pp. prezydentowi i wiceprezydentowi na pamiątkę dzisiejszego dnia. Połowa dochodu z rozprzedaży tego wizerunku będzie obróconą na fundacyę Kościuszki, a druga połowa na instytucyę Pomocy naukowej.

Oświadczenie to przyjęto z rzesistemi oklaskami i na tem akt uroczysty zakończony został.

Kapela „Harmonii“ ustawiona przed gmachem ratuszowym odegrała kilka utwo-

rów. Po uroczystym akcie zaprzysiężenia udali się członkowie Rady z prezydentem Mochnackim na czele do J. E. P. Namiestnika, w celu złożenia podziękowania za dopełnienie aktu i uświetnienie go swoją obecnością.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze światła finansowego.

Wiedeń, 1 października.

Pogłoska o dymisji Stambułowa błąka się jako duch Banku po wszystkich giełdach. Wiadomości rozszerzane za granicą jakoby między ks. Ferdynandem a Stambułowem istniała różnica zdań a nawet przyszło do większych nieporozumień, okazały się jednak zupełnie mylne a wymyślone najpewniej przez kontrmę berlińską, która wszelkich się chwytła środków, byle niższy kursa. Nie na wiele się to jednak przydało, gdyż z powodu obfitości pieniędzy w Londynie i spadku prywatnego eskontu do 11¹/₁₆ proc., kursa nie uległy wielkiej zmianie. Co prawda, zastój panujący na giełdzie londyńskiej nie zachęcił spekulantów do zawierania licznych transakcyj. Pieniądz pożyczkowy na marki osiągnął dziś kwotę 11¹/₄ nkr. zatem niebawem wysoka. Azio we Włoszech wynosiło dziś 111.80. Z całego szeregu walorów, jedynie tylko kredyty podskoczyły z powodu kilku transakcyj dość wielkich. Jeden ze spekulantów, operujący po za giełdą, kupił 5000 sztuk i zabrał ją z targu. Zwyżkę kredytów motywowano pogłoską, jakoby Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu miał się zająć sfinansowaniem zakładów Witkowskich. Pogłoska ta jednak pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Deport dla walut i dewiz znowu podrozał. Wspomniałem, że pieniądz pożyczkowy dla marek wynosi 11¹/₄ nkr. Czyny to 22 proc., więcej zatem aniżeli wynosi stopa procentowa na wolnym targu w Londynie. Deport ten jest w ścisłym związku z trudnościami pieniężnymi w Berlinie, gdzie w obrocie walorów za pieniądz ultimowy 6¹/₂ proc. żądano.

Pogłoski o zawarciu zaliczkowego włoskiego interesu, nie zostały stwierdzone. W skutek tego renta włoska spada.

Kalendarz rybacki. W październiku nie wolno łowić łososia i pstrąga tudzież raka samca i samicy. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę. Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 październik: pszenica 6 90 do 7 60, żyto 5 75 do 6 50, jeźmień 5 30 do 6 30, owies 6 — do 6 50, rzepak 13 — do 13 50, groch 6 — do 8 90, wyka — do —, nas. lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5 50 do 6 —, hreczka — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek — do —, anyż 34 — do 38 —, kukurudza stara 6 50 do 6 75, — nowa do —, chmiel 100 — do 120 —, spirytus 15 50 do 16 —. Waranty na wrzesień — do —.

Uspokobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 7 80 do 8 10, czerwona 7 70 do 8 —, żyta 7 10 do 7 90, żyto 6 70 do 7 —, jeźmień browarny 5 50 do 6 —, pastewny 5 80 do 6 30, owies 6 80 do 7 —, groch — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak 13 — do 14 —. Uspokobienie słabe.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 30-go września zachorowało na cholere:

W powiecie nadwórniańskim: w Nawdórninie 3 osoby, w Mikuliczynie, Woroniance ad Jabłonia, Dobrotowie, po 2, w Delatynie i Hwoździe po 1 osobie. W Humentowie (w powiecie kałuskim) 1 osoba.

Wydrowiało: w Hwoździe (w powiecie nadwórniańskim) 1 osoba, w Humentowie (w powiecie kałuskim) i w Rymanowie (w powiecie sanockim), po 2 osoby.

Zmarły: w powiecie nadwórniańskim: w Woroniance ad Jabłonia, 4 osoby, w Pniewie, 2, w Delatynie, Mikuliczynie, Dobrotowie, Nawdórninie i Krasnej, po 1 osobie. W Humentowie (w powiecie kałuskim), w Bohorodczanach i w Rymanowie po 1 osobie.

Ogółem przeto w ciągu dnia 30 września zachorowało 12, wyzdrowiało 5, a zmarło 14 osób.

Dnia 1 października zachorowało w powiecie nadwórnianim: w Delatynie i Hwoździe, po 1, w powiecie stanisławowskim, w Knihininie i Pasiecznej, po 1 osobie. W Stanisławowie i w Kołomyi po 2 osoby. W Humenowie (w powiecie kałuskim) i w Rymanowie (w powiecie sanockim) po 1 osobie.

Wyzdrowiało w Rymanowie 5 osób. W Hwoździe (w powiecie nadwórnianim) i w Zagwoździu (w powiecie stanisławowskim) po 1 osobie.

Zmarły w powiecie nadwórnianim: w Delatynie i Nadwornie (w powiecie stanisławowskim) w Knihininie tudzież w Kołomyi i w Rymanowie po 1 osobie.

Ogółem więc w ciągu dnia 1 października zachorowało 10, wyzdrowiało 7 a zmarło 5 osób.

Bakteryologicznie stwierdzono zarazek choleryczny w dejektach osób zmarłych w Humenowie (w powiecie kałuskim) i w Kopyczyńcach (w powiecie husiatyńskim).

Od wybuchu epidemii cholery, t. j. od dnia 2 sierpnia b. r. do końca września b. r. zachorowało w Galicyi na cholere 852 osób, wyzdrowiało 221 (t. j. 25.9 proc.), zmarło 515 (t. j. 60 proc.), pozostaje w leczeniu 116 osób. Nawiedzonych cholera było dotychczas 82 gmin w 24 powiatach, oraz miasto Kraków.

W bieżącym miesiącu odbędą się w kilku okręgach wybory członków rady nadzorczej krakowskiego Tow. wzaj. ubezpieczeń, a to: d. 10 b. m. w obwodzie brzeżańskim w miejsce p. Seweryna Henzla z Szolomyi, któremu 6-letnia kadencja urzędowania skończyła się w r. b., — d. 25 b. m. w obwodzie jasielskim w miejsce p. Juliana Bielańskiego ze Straszęcina, którego kadencja urzędowania również się skończyła, — d. 26 b. m. w obw. złoczowskim w miejsce p. Wincentego Gnońskiego, zamianowanego reprezentantem dyrekcji we Lwowie, — d. 31 b. m. w obwodzie sanockim w miejsce p. Feliksa Gniewosza z Nowosielec i w obw. rzeszowskim w miejsce p. Stef. Preka z Pantalowie, których kadencje urzędowania skończyły się. Wybory te mają o tyle donioślejsze znaczenie, że rada nadzorcza Towarzystwa wzajemn. ubezpieczeń ma do załatwienia obecnie ważny wniosek Stan. hr. Dzieduszyckiego o zastąpieniu zgromadzeń ogólnych delegatami na wzór Towarz. kredytowego ziemskiego.

Najj. Pan powrócił wczoraj o godzinie 8 minut 20 z Innsbruku wraz ze Swym orszakem do Wiednia, wysiadł z wagonu na dworcu w Penzing i udał się do Schönbrunnu.

Najd. Arcyksiążę Rainer powrócił wraz z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą, w piątek wieczorem z Gmund do Wiednia i udał się do Baden.

Najd. Arcyksiążę Otto wyjechał we czwartek wieczorem z Wiednia do Reichenau.

Najd. Arcyksiężna Izabella przybyła w piątek z Preszburga do Wiednia.

Królestwo sascy udali się w sobotę do Baden, w odwiedziny do Najd. Arcyksięcia Alberta. Na przywitanie Dostojnych Gości przybyli do Baden także: Najd. Arcyksiężna Wilhelmina i Eugeniusz, tudzież Najd. Arcyksiężna Marya Józefa i Elżbieta, dalej ks. Marya Teresa Württemberska i księżna Jan Sasaki, Filip, Robert i Marya Izabella Württemberscy.

Wspólny P. Minister wojny, Kriegerhammer, przybył w sobotę rano z Krakowa do Wiednia.

Ambasador rosyjski przy Dworze wiedeńskim, ks. Łobanow, powrócił z Paryża do Wiednia.

P. Minister handlu zarządził, aby postanowienia drezdeńskiej międzynarodowej konferencji sanitarnej stosowane były do przewożenia przychodzących drogą wodną z Rumunii.

Z Pragi donoszą, że w okręgu poselskim deputowanego dra Kramarza (okręg gmin wiejskich w Jiczynie), który, jak wiadomo, należy do t. zw. realistów, rozwinęła się gorąca agitacja, zmierzająca do tego, aby skłonił dr. Kramarza do złożenia mandatu. Podobnie w okręgu wyboreszym dra Kaizla spodziewają się, iż deputowany ten pójdzie za przykładem swego przyjaciela, p. Massaryka i złoży mandat do Rady państwa.

Węgierski Minister przy Najw. Dworze, hrabia Ludwik Tisza, powrócił z urlopu do Wiednia.

W piątek, dnia 29 z. m., wieczorem odbyło się w Poznaniu zgromadzenie wyborców, na którym ks. prałat Jajdzewski złożył sprawozdanie poselskie. Mowca zapewniał, iż Koło polskie inaczej w sprawie wojskowej głosować nie mogło. Poufnych rzeczy ogłaszać nie może. Kandydatami na posłów do Sejmu wybrano: ks. Jajdzewskiego, dr. Jerzykowskiego i Jerzykiewicza. W zebraniu wzięło udział około 1000 osób. Odbyło się ono spokojnie, bez udziału secesjonistów.

Posłów polskich w Izbie deputowanych Sejmu pruskiego było podług *Pos. Ztg.* od 1852 do ostatniego peryodu prawodawczego: W 1852—1855 roku 13; 1852—1858 roku 3; 1858—1861 r. 18; 1861—1862 r. 23; 1862 do 1863 r. 23; 1863—1863 r. 26; 1866 do 1867 r. 21; 1867—1870 r. 16; 1871—1874 r. 19; 1874—1877 r. 18; 1877—1879 r. 15; 1879—1882 r. 19; 1882—1885 r. 17; 1885 do 1888 r. 15; 1888—1893 r. 15.

Najniższą zatem była liczba posłów polskich w peryodzie reakcyjnym, a najwyższą w czasie około r. 1863, kiedy Koło polskie, należące do opozycji, wzrosło do liczby 26. — Podług *Pos. Ztg.* są dla Polaków bardzo niepewne okręgi mogilnicko-wągrowiecki i gnieźnieńsko-witkowski. W okręgach tych wystąpi trzech polskich kandydatów.

Ruch wyborczy w Prusach ożywia się; w obec zbliżającego się terminu wyborów rozwijają stronnictwa niemieckie ożywioną agitacją, zwołują zebrania i ogłaszają hasła wyborcze. Ostatnia *Nat. Ztg.* zamieszcza odezwę wyborczą narodowych liberałów, która zajmuje się we wstępie finansowem położeniem a następnie wydaje hasło przeciw „ultramontanizmowi“, którego narodowi liberałowie są nieprzejednanymi przeciwnikami, lecz zastrzega się jednocześnie przeciw podjęciu, jakoby narodowo-liberalne stronnictwo było wrogiem Kościołowi katolickiemu.

Nat. Ztg. donosi, że w końcu listopada zostanie przedłożony parlamentowi niemieckiemu projekt, zawierający znaczne żądania na marynarkę.

Do berlińskich dzienników telegrafują z Wiednia, iż co do odwiedziny floty rosyjskiej w Toulonie, złożyła Rosya mocarstwom, należącym do trójprzymierza, stanowcze wyjaśnienie w tym kierunku, iż odwiedziny te są tylko odpowiedzią na odwiedziny floty francuskiej w Kronstadiu i nie mają bynajmniej zamiaru demonstracji przeciwko trójprzymierzu.

Voss. Ztg. dowiaduje się, że projekt ustawy przeciwko pijaństwu ma być znowu przedłożony parlamentowi niemieckiemu.

W Monachium odbyło się w piątek, o godzinie 2-iej po południu, w sali tronowej uroczyste otwarcie sejmiku bawarskiego, na którym byli obecni wszyscy książęta i członkowie ciała dyplomatycznego. W mowie od tronu wyraził książę Luitpold zadowolenie swoje z tego powodu, że wyrównanie budżetu nastąpiło bez podwyższenia podatków i pomnożenia podatków bezpośrednich. W mowie zapowiedziano dalej nowe uregulowanie placu urzędników, uregulowanie dochodów duchownych obydwóch wyznań, budowę nowych kolei i uzupełnienie istniejących, podniesienie żeglugi na Menie i zbadań kwestyi tyczącej się drogi wodnej między Aschaffenburgiem a Pasawą. Mowa kończyła się słowami: „Popieranie dobra kraju i Rzeszy niemieckiej są ciągłym celem moich dążeń“.

Köln. Ztg. donosi, iż Najj. Pan za pośrednictwem księcia Connaught zwrócił się do królowej Wiktorji z zapytaniem, czy byłaby jej przyjemnym odwiedziny Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, który w bieżącym miesiącu w podróży swej na około ziemi przybędzie do Anglii i pragnie podziękować królowej za gościnność, jakiej doznał w Indyach. Najd. Arcyksiążę odwiedzi zatem królową Wiktorję w Balmoral, a księcia Walii w Londynie. Przy tej sposobności nada królowa Najd. Arcyksięciu wielką wstęgę orderu *of the Bath*.

Z Kissingen donoszą, iż ks. Bismarck wyjedzie z tamąd dopiero po powrocie prof. Schweningera, a przeto prawdopodobnie już w dniach najbliższych. Zresztą książę ma być już teraz po przebytej chorobie zupełnie zdrowy. Wymianą znanych depesz między cesarzem Wilhelmem a ks. Bismarckiem zajmuje się także pismo Hardena *Zukunft* i w dłuższym artykule usiłuje wykazać, iż depesze te nie wpłyną absolutnie na zmianę politycznego stanowiska ks. Bismarcka.

Voss. Ztg. donosi z Wrocławia, że na odbytem tam pod przewodnictwem hr. Ballestrema zebraniu mężów zaufania centrum szląskiego obalono kandydaturę dotychczasowego posła majora Szmuli w okręgu bytomsko-katowickim i że w jego miejsce postanowiono kandydaturę hr. Ballestrema.

W sprawie przywrócenia apelacji w procesach karnych stwierdza półurzędowo

Nordd. Allg. Ztg., że rząd zupełnie na serwo zastanawia się nad przywróceniem apelacji, czemu niektóre pisma zaprzeczały.

Ahlwardt otrzymał wezwanie sądowe, aby się stawił do odsiedzenia kary z wyroku w procesie o „karabiny żydowskie“.

Z Kissingen donoszą, że po znanej depeszy cesarza Wilhelma do Bismarcka, nastąpiła żywa korespondencja telegraficzna między drem Schweningerem a zastępcą lekarza przybocznego w Güns, dr. Ernestim. Ta właśnie korespondencja była powodem mylnej wieści o wymianie dziesięciu telegramów pomiędzy cesarzem a Bismarckiem.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że powstał projekt ustanowienia w drodze prawodawczej wynagrodzenia osób, niesłusznie przez sądy skazanych na różne kary. Poruszono także projekt wprowadzenia skróconej i pospiesznej procedury sądowej w sprawach przestępstw, ujętych na gorącym uczynku. Odnośny projekt prawa został już opracowany.

Rosyjskie ministerstwo finansów — pisze *Warsz. Dniem.* — kończy obecnie opracowywanie referatu, tyczącego się asekuracji na życie robotników fabrycznych i warsztatowych. Referat ma być przedstawiony w październiku do rozważenia radzie państwa. Opracowanie tego referatu było zalecone przez radę państwa, jako uzupełnienie przyjętego w zasadzie projektu prawa o odpowiedzialności fabrykantów i przemysłowców za śmierć i okaleczenie robotników przy pracy w fabrykach i warsztatach.

Pisma warszawskie donoszą, że pewna liczba izraelitów rosyjskich, poddanych zagranicznych, otrzymała od ministra spraw wewnętrznych wyjątkowe pozwolenie na pobyt w Królestwie Polskiem do czasu ukonczczenia swoich interesów. Terminy prekluzyjne wielu osób wspomnianej kategorii już upłynęły, osoby więc te otrzymały polecenie wyjazdu. Pozostała, nader ograniczona, liczba poddanych zagranicznych wyznania mojżeszowego, przed upływem roku bieżącego ma ostatecznie w myśl obowiązującego prawa opuścić Królestwo Polskie.

Zamach na gubernatora Katalonii, marszałka Martinez Campos w Barcelonie, spowodował wykrycie anarchystycznego klubu, na szerszą skalę zorganizowanego. Przy rewizjach domowych skonfiskowano wiele bomb, dokumentów i tajemniczych listów. Ogółem aresztowano w Barcelonie 22 osób, a w Madrycie 9. W skutek uszkodzeń, doznanych podczas zamachu, jest marszałek Martinez Campos bardzo ciężko chory.

Sprawca zamachu został skazany na śmierć przez powieszenie.

Włoskie władze sądowe zabrały pakiet z dokumentami, który syn Tanlonga złożył u notariusza Mają tam być listy byłych ministrów, którzy wzywali pomocy Tanlonga do podniesienia kursu renty, przez co bank rzymski poniósł jakoby znaczne straty.

Włoski następcą tronu, ks. Neapolu, ma być mianowany generał-porucznikiem i objąć komendę dywizji w Neapolu.

Figaro zaznacza, iż Don Carlos wyda wkrótce manifest, w którym nazwie najzupełniej wymyślonymi pogłoskami, jakoby chciał usunąć się do życia prywatnego i abdykować na rzecz syna swego, Jaime. Mniej niż kiedykolwiek, jest on skłonny do zniknięcia z widowni życia publicznego, w którym pozostał mu najwierniejszymi podporami syn i brat Alfons. Również absolutnie nieprawdą jest pogłoska, iż Don Jaime zamierza pojednać obie gałęzie hiszpańskich Burbonów, i że Don Alfonso chce objąć kierownictwo partji.

Według informacji *Agencji Havasa* przyjmie p. Carnot rosyjskich marynarzy w Paryżu. Takie postanowienie miało zapaść na odbytej przedwczoraj radzie ministrów w Fontainebleau. Z tego wynikało, iż wogóle p. Carnot do Toulonu się nie uda. Znajdujemy też w *Libre Parole* Drumonta wiadomość, która wymaga naturalnie stwierdzenia, jakoby przyczyną opóźnienia decyzji Carnota, co do wyjazdu do Toulonu, było wykrycie spisku na życie Carnota. Władza bezpieczeństwa i urząd spraw zagranicznych dowiedzieć się miały przed 14 dniami, iż taki spisek uknuło we Włoszech. Spiskowcy narodowości włoskiej zamierzali w najbliższym czasie, celem wykonania zamachu, przybyć do Francji. Carnot został o tym spisku zawiadomiony bezzwłocznie i na usilne przedstawienie ministerstwa ograniczył swoje spacerowanie w Fontainebleau, oraz udzielał tylko najkonieczniejszych audyencji. Podróż do Beauvais odbywał Carnot wśród zastosowania wszelkich środków ostrożności, a gdy nadzór nad wszystkimi podejrzanymi osobami podczas festynów toulouńskich uważany jest za bardzo trudny, przeto zdecydował się

Carnot nie udawać się do Toulonu. Dodać należy, że ten sam dziennik podał niedawno pogłoskę, iż generał Miribel został przez Włochów otruty.

Soleil broni hr. Paryża przeciw zarzutowi, jakoby obecne jego odwiedziny w Kopenhadze nie były właściwe i powiada, iż książęta nawet na wygnaniu pozostają jeszcze najlepszymi patriotami.

Podług ostatnich depesz paryskich rada ministrów uchwaliła już ostateczny program uroczystości, który zostanie ogłoszony, skoro minister Develle zakomunikuje go p. Mohrenheimowi. Kilkogodzinna bytność Carnota w Toulonie przed samym wyjazdem floty nie jest wykluczona. W Toulonie witać będzie eskadrę rosyjską minister marynarki i przedstawiciel Carnota.

Na ostatniej radzie ministeryjalnej Carnot podpisał oprócz nominacji: generała Boisdeffre na pełniącego obowiązki szefa sztabu generalnego a Mercier'a na komendanta korpusu także nominacje na dowódców korpusów: generała Voisin'a korpusu XIV, generała Bousenard'a korpusu XV, generała Despeulles'a korpusu XII a generała Gonsé na pomocnika szefa sztabu generalnego.

Królowa regentka hiszpańska powróciła wraz z synem swym, królem Alfonsem XIII z San Sebastiano do Madrytu. Ludność stolicy przyjmowała powracającą rodzinę królewską gorąco.

Stan zdrowia prezesa ministrów Sagasty, który złamał nogę, i marszałka Martinez Campos, polepszył się.

Times ogłasza: Pewien wyższy oficer floty brazylijskiej oświadczył reprezentantowi agencji Dalziela, że admirał Mello ma na celu przywrócić monarchię w Brazylii. Gdyby rewolucja zwyciężyła, cesarzem obwołanym będzie książę August sasko-koburski, starszy brat Ferdynanda bułgarskiego, nie zaś któryś z synów hr. d'Eu, zięcia Dom Pedra.

Na lorda majora City londyńskiej wybrano aldermana Tylera.

Z Bangkoku donoszą, iż skutkiem pojednawczej postawy posła francuskiego wzmożło się prawdopodobieństwo pokojowego rozwiązania kwestyi siamskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Innsbruck, 2 października. Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor i Józef Ferdynand, tudzież minister br. Gautsch wyjechali wczoraj z Innsbruku. Najd. Arcyks. Karol Ludwik pozostał tu jeszcze.

Budapeszt, 2 października. Wiceprezydent izby posłów, Alexius Borkos skończył wczoraj z drugiego piętra na dziedzińcu i zabił się na miejscu.

Hamburg, 2 października. W ostatnich dwóch dniach zachorowało na cholere 2 osoby i zmarło 2.

Abbazia, 2 października. Król serbski Aleksander, odjechał wczoraj wieczorem przez Rijekę, Budapeszt do Belgradu.

Londyn, 2 października. Z Bangkoku donoszą, że pomiędzy Francją a Syamem zawarty został ostatecznie traktat pokojowy, który będzie podpisany w dniu 3go b. m.

Bangkok, 2 października. Rząd Syamu przyjął traktat z Francją. Miasto Tsebaotaboo pozostanie w posiadaniu Francuzów tak długo, dopóki nie będzie dokonana przez Syamezyków ewakuacja prowincji, leżących po lewym brzegu rzeki Mekong.

Manchester, 2 października. Odbył się tu mityng socjalistów, który policya rozpuściła. Tłum rzucił się na policyę. Kilku policyantów zraniono.

Buenos Ayres, 2 października. Miasto Rosario poddało się; naczelników powstania uwięziono.

Buenos Ayres, 2 października. Wczoraj ponownie rozpoczęto bombardowanie miasta Rio de Janeiro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Telegramy zbożowe z d. 30 września 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 17-07 do 17-20 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7-33 do 7-34 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 146— do — zł, żyto — do — zł, spirytus 33-60 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44-30 fr

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krecchowicki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pociągowe		Pociągi osobowe		
	3:08	6:01	9:36	6:36		9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Krakowa (Berina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11	7:36
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—	7:36
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 21/2)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 21/2 do włączenia 15/2)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—	7:36
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—	—
Z Podwoleżyc i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11	—
Z Podwoleżyc i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33	—
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31	10:56
Z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	—	3:31
Z Radowice	10:11	—	7:59	—	7:11	6:36	—	—	—	10:56
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	—	6:36	—	—	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	6:36	—	10:36	—	10:56
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	—	10:56
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	—	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51	—	6:36	—	—	—	—
Z Bełcza	—	—	—	5:20	—	6:36	—	—	—	—
Z Sokala	—	—	8:16	5:26	—	6:36	—	—	—	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolca, Szerencsa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	7:21	8:01	—
Z Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	10:26	8:01	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj.	—	—	2:38	—	—	—	—	10:26	—	—
								3:41		

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie książkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zestawione zeszyty powiadzeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Powróciłem i ordynuj od godziny 3-4 po południu przy ul. Kościuszki l. 14 1167

Dr. Bronisław Skałkowski
lekarz chorób kobiecych i akuszer.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży.

WIECZORY RODZINNE.

Wychodzi z dwoma dodatkami: z tych jeden poświęcony dla młodszej dziatki, drugi książkowy, tworzy tak zwane premium dla prenumeratorów stałych, zawierające powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzą Bibliotekę domową.

Obok treści nader urozmaiconej Wieczory rodzinne podają zadania konkursowe z nagrodami.

mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenia charakteru, oraz konkurs robót dla pańienek. Nagrody wyznaczają się z książek.

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4 na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, t. j. w Galicji zł. 6, w Poznańskim marek 10; stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie. Adres Redakcyi: Warszawa, ulica Mazowiecka l. 10.

Przyjechali do Lwowa
dnia 2 października 1893.

Hotel Zorza.

PP K. Horodyski z Kołedzian, M. br. Błażowski z Nowosiółki, L. br. Brückmann z Monasteica, M. Peznański z Warszawy, S. Niewiadomska ze Stanisławowa, J. Szumpeter z Buska, J. hr. Czosnowski z Podola ross. L. br. Wathmann z Rudy.

Hotel Imperial.

PP. E. ks. Windisch-Graetz z Wiednia, A. hr. Walewska z Wołynia, M. hr. Baworowska z Kopeczyniec, B. Gurski z Dąbrowy, J. Kunaszowski z Perekozy, A. ks. Sobolewski z Horodenki, H. Kieszkowski z Krakowa, M. Lewandowski z Rekliniac, M. dr. Rosenstock ze Skałatu.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Lzby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 2 października 1893.

	placę żądają walutę austr.	zr. et.	zr. et.
1. Akcje za sztuke.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216 50	219 50	
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	256 —	259 —	
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	335 —	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215 —	
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 —	101 70	
wylosowalne z 10 pr. premii	110 —	110 70	
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 —	100 70	
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20	
" " 4 pr. w. a. w 57 l.	97 30	98 —	
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	98 —	98 70	
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98 30	99 —	
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98 30	99 —	
4 1/2 pr. w. a. los. 56 l.	100 —	100 70	
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. Romunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em. Pożyczki kr. 6 pr. w. a. Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96 30	97 —	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	102 25	—	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	102 25	—	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	105 —	—	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	100 —	100 70	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 10	—	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96 30	97 —	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	24 —	26 —	
" " " 4 1/2 pr. w. a.	40 —	—	
6. Monety.			
Dukat cesarski	5 93	6 03	
Napoleonor	9 98	10 08	
Półimperyal	10 15	—	
Rubel rosyjski srebrny	30 60	32 60	
" " papierowy	30 75	32 75	
0 marek niemieckich	61 80	62 40	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 września 1893.

	placę żądają	placę żądają
Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 15	97 35
lut-y-sierpień	97 10	97 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96 70	96 90
kwiecień-październik	96 80	97 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146 50	147 50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144 75	145 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	161 50	162 —
" " 1864 po 100 zł.	194 75	195 75
" " 1864 po 50 zł.	194 75	195 75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157 50	158 40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 85	120 05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	96 60	96 80
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105 —	105 40
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109 75	110 75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	94 50	95 50
3. Akcje.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150 50	151 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	338 25	339 —
Niżno-aust. tow. eskont. po 500 zł.	667 50	673 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	247 —	249 —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	986 —	981 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	94 25	94 75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	397 —	398 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

placę żądają

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2832 5	2835 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	256 50	257 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w. s.	304 75	305 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	196 50	197 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202 50	203 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w zlocie w 50 l.	122 75	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98 60	99 40
" " " " 3 pr. 114 75	115 75	—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	14 75	115 50
" " " " w 20 l. 7 pr.	101 —	102 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98 50	99 —
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98 50	98 75
52 latach zwrotno	100 —	100 05
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100 50	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 50	101 —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	99 90	100 70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100 50	101 25
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100 25	101 25
" " " " w 41 l. wyl.	98 50	99 —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99 90	100 50
" " " " po 100 zł. " 1887	99 40	100 40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

placę żądają

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	98 75	99 75
" " " " z r. 1884	95 15	96 15
" " " " z r. 1866	—	—
" " " " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 —	108 —
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 —	143 50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195 —	196 —
Clarego po 40 zł. m. k.	56 —	58 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	137 —	139 —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25 25	23 25
Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł.	24 —	24 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58 —	—
Palnago po 40 zł. m. k.	55 27	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18 50	19 —
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23 —	24 —
Salna po 40 zł. m. k.	69 —	71 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67 75	68 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41 —	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141 —	145 —
" " " " po 50 zł. a. w.	69 —	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46 —	47 —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	65 —	67 —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin na 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt na 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg na 190 marek w. p. n.	—	—
Londyn za ft. s.t.	126 20	126 70
Paryż za 100 fr.	50 05	50 10
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	6 —	6 02 —
" " pełnej wagi	5 99 —	6 01 —
Korona	—	—
20-frankówka	10 03 7	10 04 5
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

IB Z I I E N N I K U R Z E D O W Y.

Licytacje.

L. 296 [6132 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy Daniel Hoffmann et Gross w Krzeszowicach w kwocie 478 zł. odbędzie się w dniach 23 października i 20 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności lwh. 403, 407 i 448 w Brodłach dłużnika Abrahama Glassa własnych.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej takowej.

Cena wywołania 420 zł.
Wadium 42 zł.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli dr. Konstancy Lipowski, ek. notaryusz w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 29 marca 1893.

L. 10653 [6146 1-3]
W tutejszym ek. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dnin 26 października

1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 169 w całości i wyk. hip. 168 w połowie gminy Jezierzany objętej, Jędrzeja Fedorowicza własnej, na rzecz c. galic. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwid. we Lwowie pto 20 rat po 9 zł. zpn.

Cena wywołania 390 zł. a to wyk. hip. 169 w kwocie 250 zł., a wyk. hip. 168 w kwocie 140 zł.

Wadium 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzyteli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Komerinera z substytucją adw. dr. Orłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 10 września 1893.

L. 4406 [6012 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia dłużnej należności w kwocie 26 zł. 80 ct. zpn. na rzecz spadkobierców śp. Józefa Kulczyńskiego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 53, 425 i 495 ks. gr. gm. Niepołomice, 80/100 części posiadłości

lwh. 57, i 25/100 części posiadłości lwh. 58 gm. kat. Dąbrowa objętych, a dłużnika Jozachima Gresslera własnych w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 31 października i 21 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym biurze sądowym.

Cena wywołania połowy realności lwh. 53 w Niepołomicach wynosi 2732 zł. 50 ct.
Cena wywołania połowy real

L. 12033 [5868 2-3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Anny Brzostkowej w kwocie 45 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 27 października i 28 listopada 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 88 w Karniowicach położonej, Anny Brzostkowej własnej.
Cena wywołania 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński, z substytucją adw. dra Keplera.
Chrzanów 30 sierpnia 1893.

L. 4491 [5925 2-3]
W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach stow. zarz. z nieograniczoną poręką sumy dłużnej 269 zł. 81 ct. zpn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności objętej whl. 521 ks. gr. gm. Przemyślany, dłużnika Leiby Wieselberga własnej, na 300 zł. ocenionej, na dzień 30 października 1893 i 4 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest Aleksander Zaleski.
Przemyślany 30 maja 1893.

L. 3809 [6029 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 78 zł. 90 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 1459 gminy Żołynia wieś objętej, dłużnika Karola Krzyżaka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 października i dnia 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana.
Wyciąg hipoteczny, reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w Sądzie.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Szpunar,
Wadyum wynosi 45 zł.
Łańcut 20 czerwca 1893.

L. 5567 [5743 2-3]
Wadowicki Sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Edwarda Pietrzyckiego w kwocie 1000 zł. odbędzie egzekucyjną sprzedaż 14/640 części realności lwh. 91 i 369 gminy kat. Wadowice dnia 27 października 1893 o godzinie 10 rano tylko za lub powyżej, zaś dnia 1 grudnia 1893 także poniżej c. ny szacunkowej. Cena szacunkowa 14/640 części realności lwh. 91 wynosi 483 zł. 72 ct.
Wadyum 49 zł.
Cena szacunkowa 14/640 części realności lwh. 369 wynosi 29 zł. 40 ct.
Wadyum 3 zł.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Józefa Kleina, spadkobierców Maryi Kleinowej, Anny Wider, Karoliny Łodzińskiej, dalej Maryi, Antoniny, Arnolda, Alojzy i Edwarda Willmanów i masy spadkowej Jana Nawowskiego wraz innych nieznanymi wierzycieli adw. dr. Korn z Wadowic.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Wadowice 2 września 1893.

L. 5391 [5845 2-3]
W dniach 27 października i 27 listopada 1893 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności Józefa Majera Schächtera własnej, pod nk. 164 w Starych Kutach wyk. hip. 1256 objętej na 800 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensji Majera Mandla w kwocie 84 zł. zpn.
Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 80 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty 5 sierpnia 1893.

L. 10350 [6059 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 143 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności, a raczej części realności pod l. k. 299 w Rychciach położonej, dłużnika Józefa Gierczaka własnej, ciała hipotecznego nie stanowiącej tut. protokołem z dnia 15 maja

1886 l. 12814 zastawniczo opisanej, na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 23 października 1893 i 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Realność sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 490 zł. w drugim terminie i niższej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wnosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanymi wierzycieli mianowano adw. dr. Doboszyńskiego w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz 29 czerwca 1893.

L. 1763 [5848 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji rz. kat. kościoła parafialnego w Zaleszczykach 100 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 30 października 1893 i 28 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 229 ks. gr. Capowce, Józefa Lewickiego własnej.
Cena wywołania wynosi 1190 zł.
Wadyum 119 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.
Tłuste dnia 25 kwietnia 1893.

L. 8265 [5821 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 4 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Simchego Heifermana w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 287 gm. kat. Berezów Wyżny objętej, dłużnika Michała Kiceluka własnej, w dwóch terminach mianowicie 30 października i 4 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano, z tem, że nabywca będzie obowiązany te wierzytelności hipoteczne, którychby przed możebnie zastrzeżonymi terminami wypowiedzenia wierzycieli przyjąć nie chcieli, o ile w zaofiarowaną cenę kupne wchodzi, na rachunek ceny kupna na siebie przyjąć.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Henryk Szeib w Peczeniżynie.
Wadyum wynosi 21 zł.
Peczeniżyn dnia 30 czerwca 1893.

L. 15066 [5834 2-3]
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wohlmana w kwocie 6000 zł. zpn. w dniu 30 października 1893 i 27 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 280 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1671 objętej, Judy vel Judla Griffa własnej.
Cena wywołania wynosi 7850 zł.
Wadyum 785 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Judkiewicz.
Kraków 14 lipca 1893.

L. 2004 [5379 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Podbużu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Wasylowi Zawadzkiemu, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej pto 15 rat po 13 zł. i reszty kapitału 83 zł. 43 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 31 października 1893 i dnia 6 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 249 ks. gr. gminy katastr. Załokie objętej.
Cena wywołania stanowi kwota 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych mianowany Wasyl Białowski w Załoku.
Blizsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Podbuz dnia czerwca 1893.

L. 5706 [6026 2-3]
W dniach 30 października 1893 i 1 grudnia 1893 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności dłużniczych w ks. gr. dla gm. kat. Stary Łysiec na Stefana Babinczuka whl. w całości, whl. 669 w 2/3 częściach zapisanych i na imię dłużnika Mikołaja Biłyj whl. tejże gminy w całości zapisanej w Starym Łyscu położonych, łącznie wedle protokołu praes. 23 czerwca 1886 l. 5547 na 305 zł. oszacowanych na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie pto 183 zł. zpn.

Cena szacunkowa całej posiadłości 305 zł.
Wadyum 30 zł. 50 ct.
Sprzedane ewentualnie zostaną pojedynczo, ciała hipot. w skład tej realności wchodzące a cena szacunkowa dla ciała hip. whl. 668 — 205 zł., ciała hipotecz. l. 669 w 2/3 40 zł. ciała hipotecz. lwh. 670 — wszystkie te ciała hip. ks. gr. gm. kat. Stary Łysiec — 60 zł.
Wadya po 10 proc. od tych cen szacunkowych.
Posiadłość ta na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipot. w tus. registraturze do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany 29 sierpnia 1893.

L. 9530 [5971 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 6 rat po 51 zł. 3 ct. i kwoty 571 zł. 29 ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Majera Guttmana i Mariem Guttman, w Kołomyi pod nr. 9 w śródmieściu położonej, wyk. hip. l. 38/I. objętej, w dwóch, na dzień 31 października i 5 grudnia 1893, każdym razem na godzinę 10 przedpołudniem w biurze 5 wyznaczonych terminach, że po mieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1800 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 180 zł. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Staubera z zastępstwem adw. dra Zipsera został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne i protokół opisaną przynależności, w tus. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja dnia 15 lipca 1893.

L. 5881 [6085 2-3]
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności gminy miasta Brodów w ilości 61 zł. 65 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Izaka i Elii Feigi Stojanower połowy ciała hipotecznego pod l. wykazu 394 gminy katastralnej Brody na 300 zł. ocenionej na dniu 12 października 1893 i 16 listopada 1893 zawsze od godziny 10 przedpołudniem w gmachu sądowym.
Poręczne 30 zł. wa.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dr. Dołyckiego w Brodach.
Brody, dnia 1 sierpnia 1893.

L. 2949 [6084 2-3]
W dniach 30 października 1893 i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Horocholina na imię dłużnika Kościa Krawczuka syna Hawryły zapisanej wyk. hip. l. 597 objętej, w Horocholinie położonej, w celu ściągnięcia 139 zł. 90 ct. na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.
Cena szacunkowa wynosi 412 zł. a wadyum 41 zł. 20 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika mianowany c. k. notaryusz Piotr Kurys z Bohorodczan.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 2375 [5927 2-3]
Celem wydobycia na rzecz Aleksandry Mikłuszko resztującej kwoty 67 zł. z pn. ogłasza się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności do dłużnika Piotra Kołodzieja należącej whl. 60 księgi gr. gminy Dobrzanica objętej, na 930 zł. ocenionej na dzień 30 października 1893 i 4 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszym terminie takowa tylko wyżej lub za cenę

szacunkową, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.
Przemysłany, 28 marca 1893.

L. 4720 [6013 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych 7 rat po 42 zł 50 ct. z pn. z wypożyczzonego kapitału 850 zł. na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 104 księgi gr. gm. Niepołomicze położonej, własności Tekli Kostuchowej stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 31 października 1893 i dnia 21 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.
Cena wywołania wynosi 2100 zł.
Wadyum wynosi 210 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. adwokat dr. Jan Szafiarski.
Niepołomicze, dnia 27 sierpnia 1893.

L. 3098 [6090 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Słemienu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera w sumie 40 zł. z pn. odbędzie się w dniach 2 listopada i 4 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 135 w Stryszawie w whl. 232 w 3/4 częściach, whl. 235 w 3/2 częściach i whl. 245 w 6/80 częściach ks. gr. gminy kat. Stryszawa dłużników małoletnich Szymona, Agnieszki i Józefa Iwaniaków własnej.
Cena wywołania 288 zł.
Wadyum 29 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
Słemień, 30 czerwca 1893.

L. 5097 [5975 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 53 zł. 33 ct. a. w. zpn. odbędzie się dnia 31 października i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 249 w Sarzynie położonej, wedle lwh. 368 gminy Sarzyna Franciszka Siedleckiego syna Wawrzyńca własnej.
Cena wywołania wynosi 490 zł. w. a.
Wadyum zaś 49 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Leżajsk, dnia 14 czerwca 1893.

L. 800 [6112 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Trembowli o zapłaceniu 43 zł. 13 ct. z pn. wykonaniu prawomocnego postanowienia z dnia 28 czerwca 1892 i 1954 publiczny przymusowy przetarg 6/50 tizecznie nie wydzielonych części realności objętej, wyk. hip. 32 ks. gr. gm. kat. Trembowla dłużnika Abrahama Bundy własnych, na dniu 12 października 1893 i 13 listopada 1893 zawsze o 10 godzinie rano.
Cena wywołania wynosi 63 zł. 40 ct. zaś wadyum 6 zł. 40 ct.
Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blaustaina w Trembowli.
Trembowla, 25 czerwca 1893.

L. 5961 [5855 3-3]
W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 października 1893 powyżej sumy szacunkowej, zaś w dniu 4 grudnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 385 objęta wyk. hip. l. 1158 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn masy spadkowej sp. Katarzyny Strusiewicz własnej, jako karty głównej i wyk. hip. l. 1160 powyższej ks. gr. Wincentego Strusiewicza własnej, jako karty ubocznej na rzecz Fiszla Gugiga pto 297 zł. 76 ct.
Cena wywołania 1000 zł. i 520 zł.
Wadyum 100 zł. i 52 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana w Peczeniżynie.
Peczeniżyn dnia 11 sierpnia 1893.

Obwieszczenia.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Nowym Sączu rozpisuje 1 publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej wyszczególnionych 7 okręgach dzierżawnych a to bezwarunkowo albo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896, lub tylko na jeden rok 1894 albo warunkowo na rok 1894 z mileżaniem odnowieniem na dalsze dwa lata 1895 i 1896.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Nowym Sączu, tudzież we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej nowosądeckiego powiatu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane, z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie należy wnieść najdalej do 2 godziny po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Nowym Sączu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucję lub wadya licytacyjne dotyczące dzierżawy niewygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy B. ustawy z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84	Cena wywołania		Licytacja ustna odbędzie się
			zł	ct.	
1	Gorlice	III.	7366	66	17 października 1893
2	Grybów	III.	2300	—	
3	Krościenko	III.	3250	—	
4	Myslenice	III.	2550	—	18 października 1893
5	Muszyna	III.	3110	50	
6	Nowy Sącz	II. Nowy Sącz III. inne miejscowości	16060	—	
7	Stary Sącz	III.	3572	—	

Nowy Sącz, dnia 24 września 1893.

L. 30094

[6118 2-3]

Obwieszczenia.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16 czerwca 1877 Dz. p. p. Nr. 60) jakoteż od wina, moszczu winnego i owocowego (ustawa z dnia 17 lipca 1862 Dz. p. p. Nr. 55 i z dnia 8 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 85) w okręgach niżej wykazanych na przeciąg roku 1894 albo na lata 1894, 1895 i 1896 z prawem wypowiedzenia, albo też bezwarunkowo na lat trzy t. j. od roku 1894 do 1896 włącznie, ogłasza się niniejszem publiczną licytację pod następującymi warunkami:

- do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.
- Mający chęć licytowania winien się wykazać przed komisją licytacyjną kwitem kasowym z 10 proc. wadium złożonego w gotówce lub w efektach do przyjęcia na kaucję się kwalifikujących.
- Zastępcy winni się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie.
- pisemne oferty zaopatrzone w 10 proc. wadium wnieść należy do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do 15 października 1893 do godziny 1 po południu.
- O bliższych warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można się dowiedzieć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie lub we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z

okręgów dzierżawnych lwowskiego powiatu skarbowego w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina od 1 stycznia 1894 na nowo ma być zabezpieczony.

Liczba porządk.	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego przynależnymi miejscowościami	Cena wywołania o- płacić się mającego podatku		Wadium złożone się mające	U w a g a.
			zł.	ct.		
1	Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa	Dawidów z 7 miejscowościami	153	—	15	Licytacja ustna odbędzie się dnia 16 października 1893 od godziny 9 rano do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.
2		Nawarya z 28 "	1037	75	103	
3		Chodorów z 30 "	1701	73	170	
4		Gródek z 46 "	12083	—	121	
5		Mikołajów z 15 "	1434	—	143	
6		Rozdół z 13 "	2216	—	221	
7		Żydaczów z 21 "	1016	55	102	
1	Pobór podatku konsumcyjnego od wina	Nawarya z 28 miejscowościami	15	—	2	Licytacja ustna odbędzie się dnia 16 października 1893 od godziny 9 rano do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.
2		Lwów (rajon) z 50 "	1705	55	170	
3		Dawidów z 7 "	11	—	2	
4		Bobrka z 4 "	101	75	12	
5		Chodorów z 11 "	136	75	14	
6		Stzieliska z 18 "	60	—	6	
7		Żydaczów z 19 "	65	55	7	
8		Żurawno z 38 "	117	—	12	

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

We Lwowie, dnia 23 września 1893.

L. 15341

[6120 2-3]

C. k. miejsko-deleg. Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie przymusową sprzedaż połowy realności w Tłumaczyku położonej, wedle wykazu hip. 538 tejże gm. Tłumaczyk, dłużnika Józefa Kulki własnej, na zaspokojenie pretensji Eisiga Kleinmana

w kwocie 200 zł. w dniach 20 października 1893 i 24 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności

sprzedać się mającej po dniu 10 kwietnia 1893 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawo następców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjną dozwalała lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Staubera z zastępstwem adw. dra Krasnickiego.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i Sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja 7 sierpnia 1893.

L. 7469

[6130 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nanowej położonej wedle wyk. hip. 5 tejże gminy dłużników spadkobierców sp. Mikołaja Czurny własnej, na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji a to 15 rat po 16 zł. 74 ct. wa. z pn dnia 26 października 1893 i 30 listopada 1893 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiejowej

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadium 40 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 26 czerwca 1893 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 17 sierpnia 1893.

L. 9174

[6025 2-3]

W tut. c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 października 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 5 grudnia 1893 nawet poniżej takiejowej, licytacja połowy realności według wyk. hip. 1069 gminy kat. Bursztyn dłużniczki Magdaleny Zwinger 2 voto Sikorskiej własnej, na rzecz Jenty Zupnik pto 54 zł.

Cena wywołania 90 zł.

Wadium 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego c. k. notaryusza.

Bursztyn 30 sierpnia 1893.

L. 1252

[6103 2-3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1893 poniżej takiejowej licytacja realności l. 9/a według wyk. hip. 166 gminy Słoboda objętej, spadkobierców sp. Piotra Kościów własnej, na rzecz Izaka Blumenfelda pto 108 zł. 96 ct. zpn

Cena wywołania 310 zł.

Wadium 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

Kozowa 30 lipca 1893.

L. 4497

[6058 3-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 26 października i 30 listopada 1893 każdą razą o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzycieli Jana Jenknera w ilości 22 zł. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 186 i połowy 5/40 części realności wyk. hip. l. 65 w Bystrej, Pawła Dutki własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadium wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzy rezolucji dozwalającej licytacji przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy p. dr. Cieszyński.

Biała 24 lipca 1893.

L. 11242

[6060 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. zpn. odbędzie się

w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności pod l. k. 297 w Byczkach położonej, Józefa Bacha własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 23 października i 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 740 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 20 maja 1893.

L. 17822

[5986 3-3]

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Cilli Kochowej 92 zł. z należytymi dodatkami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w hł. 166 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętej do Józefa Łazarzkiego należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 27 października 1893 i w dniu 24 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3475 zł. 43 ct., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 348 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze c. k. Sądu obwodowego,

Tarnów dnia 14 września 1893.

L. 3063

[5639 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej ogóln. roln. kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom sp. Antoniego Sawka, Piotrowi Balij, Hrynkwowi i Johannii Szezerbanom i Antoniemu Bojkowskiemu pto 54 zł. 82 ct. zpn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 125 w Burkanowie położonej wyk. hip. l. 620 621 669 i 719 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej, dłużników własnej, w dniach 28 października i 30 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania za ciało hip. lwh.

620 — 150 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh.

621 — 40 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh.

669 — 15 zł.

Cena wywołania za ciało hip. lwh.

719 — 30 zł.

Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Wiśniowczyk dnia 29 lipca 1893.

L. 4454

[6133 1-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce w kwocie 16 zł. 51 ct. zpn. w dniu 25 października i 28 listopada 1893, każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 60 w Sidzinie Stanisława Balona własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł.

Wadium 63 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Pezskowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 24 sierpnia 1893.

L. 3038

[6145 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji Wilhelma Schancera w kwocie 25 zł. 33 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 października i 24 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż sumy 370 zł. Walentego Bulaka własnej w stanie biernym połowy realności lwh. 104 gm. kat. Komorowice zainstalowanej.

Wadium wynosi 37 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Biała, dnia 15 lipca 1893.

Konkursy.

L. 1176 [6094 2-2]
Celem stałego obsadzenia rozpisuje się konkurs na następujące posady w okręgu tutejszym:

a) Nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii gr. kat. przy szkole 5-klasowej męskiej w Podhajcach, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole żeńskiej, z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

Kandydaci winni być kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy.

b) Na dwie posady starszych nauczycieli przy szkole 5-klasowej męskiej i na dwie posady starszych nauczycielek przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Podhajcach z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

c) Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 300 zł. wolnem pomieszkaniem i 1 morgiem pola ornego.

1) w Bieniawie, 2) Iszczkowie, 3) Kotuzowie, 4) Mużyłowie, 5) Ponowicach, 6) Rakowie, 7) Sławentynie, 8) Sokołowie, 9) Sosnowie, 10) Szwejkowie, 11) Telaczem, 12) Toustobabach, 13) w Beckersdorfie zaś z płacą 215 zł. 25 ct. użytek z ogrodu 6 zł. i 15% korecy zboża wartości 78 zł. 75 ct., 14) w Dobrowodach z płacą 298 zł. i użytek z ogrodu 2 zł. 15) w Rosochowcu z płacą 298 zł. i użytek z ogrodu 2 zł., 16) w Siemikowcach z płacą 154 zł. i 27 i pół korecy zboża wartości 146 zł.

W szkołach w Podhajcach, Panowicach, Sokołowie, Szwejkowie, Toustobabach, Dobrowodach i Rosochowcu językiem wykładowym jest język polski, w Beckersdorfie język niemiecki, we wszystkich zaś innych miejscowościach język ruski.

Z kompetentów i kompetentek na posady nauczycieli i nauczycielek w Podhajcach, będą mieli pierwszeństwo ci kandydaci i kandydatki, którzy wykazą się patentem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych z grupy II. przyrodniczej, lub z grupy III. matematyczno technicznej, względnie kwalifikacją specjalną do udzielania nauki rysunków lub też świadectwem fachowemu kursu robót ręcznych kobiecych.

Kompetenci i kompetentki winni wnieść należyte udokumentowane podania, z dołączeniem wykazu lat służbowych, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie także dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach, najpóźniej do 31 października 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Podhajce, dnia 21 września 1893.

L. 639 [6119 2-2]
C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Przy szkołach 1-klas. etat. 1. w Borkach, 2. Golecach, 3. Jarocinie, 4. Maziarni, 5. Narcie nowym, 6. Zalesiu z płacą po 300 zł.

2. Przy szkołach 2-klas. etat. 1. w Jezowem, 2. Kopakach, 3. Stanach posady podrzędne z płacą po 300 zł.

3. Przy 4-klas. 1. w Kamieniu 3 posady podrzędne z płacą po 300 zł., 2. Ulanowie 1 posada z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

4. Przy 5-klasowych mieszanych 1. w Nisku, posady 2 młodszych nauczycieli z płacą po 300 zł., 2. w Rudniku 2 posady młodszych nauczycieli z płacą po 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku, za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do 31 października 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Nisko dnia 22 września 1893.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 56 [6110 2-3]
W tutejszym sądzie potrzebny jest pisarz obznajomiony gruntownie z wszystkimi działami manipulacji.

Wynagrodzenie 30 zł.
W zgłoszeniach należy wyszczególnić dotychczasowe zatrudnienie i przedłożyć świadectwa.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, d. 25 września 1893.

L. 50614 [6136 1-3]
K o n k u r s
na posady ekspedjentów;

a) przy ek. urzędzie pocztowym w Putiatyńcach w powiecie rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł. z płacą rocznych 120 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 20 zł. i wynagrodzenia 150 zł. za codziennego posłańca pieszego do Rohatyna i napowrót;

b) w Stecowej w powiecie śniatyńskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł. z płacą rocznych 150 zł.

i ryczałt kancelaryjny 40 zł.;
c) w Uściu biskupim w powiecie borszczowskim za kontraktem służbowym i kaucją 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł. za służbę telegraficzną 180 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenie 500 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Mielnicy;

d) więcej posad listonoszów i woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze z płacą rocznych 400 zł.

dodatek aktywalny stosownie do miejsca służbowego i liberyą służbową, kaucya 300 a względnie 200 zł.

Podania należy wnieść o pierwsze trzy posady najpóźniej do 14go, zaś o następne najpóźniej do 21 października 1893 do ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 25 września 1893.

L. 8483 [6161]
Dwie posady prowadzących księgi gruntowe z poborami X. klasy rangi są przy sądach obwodowych w Stanisławowie i Złoczowie do obsadzenia.

Ubiegający się o te, lub o taką posadę przy innym sądzie w Galicji wschodniej oprócznie się mogą, wnieść swoje podania w drodze przepisanej do dotyczącego Prezydium sądu obwodowego do 15 października 1893 z wykazaniem uzdolnienia swego w myśl rozp. ministr. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Lwów 27 września 1893.

L. 1127 [6185 1-3]
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej mieszanej w Tłumaczu z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie tudzież na dwie posady nauczycieli (ek) młodszych tej szkoły z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo o te posady będą mieli kandydaci (ki), posiadający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej, lub też wykazali się odbytym kursem rysunkowym przy szkole przemysłowej, a względnie kursem robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub w Krakowie.

II. Na posadę nauczyciela (ki) starszego (ej) przy szkole 3-klasowej mieszanej w Otyni z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie tudzież nauczyciela (ki) młodszego (ej) przy tej szkole z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Na posady nauczycieli (ek) przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Antonówce, 2. Bortnikach, 3. Chomiakówce, 4. Delawie, 5. Dolinie, 6. Grabczu, 7. Gruszcze, 8. Horyhladach, 9. Jezierzanach, 10. Kłubowcach, 11. Kolińcach, 12. Krzywotulach starych, 13. Krzywotulach nowych, 14. Kutyskach, 15. Markowcach, 16. Miłowaniu, 17. Nadoróżnie, 18. Oleszy, 19. Pałahiczach, 20. Pszenicznikach, 21. Roszniowie, 22. Stryhańcach, 23. Tarnowicy polnej, 24. Woronie, 25. Puźnikach, 26. Targowicy, 27. Winogradzie.

Kandydaci (tki) winni wnieść tu udokumentowane podania, zaopatrzone w dekret wymiaru wkładek emerytalnej, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby, przez przełożoną władzę do końca października b. r.

Z ek. Rady szk. okręg.
Tłumacz dnia 18 września 1893.
C. k. Starosta.

Zl. 5768 [6075 3-3]
Bei der Stadtgemeinde Biala (Galizien) gelangt die Stelle eines städtischen Thierarztes mit einem anfänglichen Jahresgehalt von 600 fl. ö. W. vorläufig auf ein Jahr provisorisch zur Besetzung.

Bewerber, welche der deutschen und polnischen Sprache mächtig sein müssen, haben Ihre wohl instruirten insbesondere mit dem Diplom über die abgelegten strengen Prüfungen und mit Zeugnissen über ihre bisherige Verwendung belegten Gesuche bis 10 October d. J. beim gefertigten Magistrat zu überreichen.

Magistrat Biala.
Am 24 September 1893.
Der Bürgermeister.

L. 1000 [6156]
Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. a) Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole V. klasowej męskiej w Sanoku z płacą roczną 600 zł. dodatkiem za kierownictwo o rocznych 100 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym względnie odpowiedniem relutem,

b) tamże ewentualnie na posadę nauczyciela starszego z płacą roczną 600 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

c) tamże na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 360 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

II. na posadę nauczyciela religii; a) obrz. rzym. kat. b) obrz. gr. kat. przy VI-klasowej szkole żeńskiej w Sanoku (z obowiązkiem udzielania nauki religii także w tamtejszej szkole V-klasowej męskiej) z płacą roczną 600 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

III. a) na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 4-klasowej męskiej w Rymanowie z płacą roczną 300 zł. dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł. i 10 proc. na pomieszkanie; tamże ewentualnie na posadę nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. dodatkiem miejscowym 50 zł. i 10 proc. na pomieszkanie także ewentualnie na posadę nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. dodatkiem miejscowym 50 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

IV. a) na posadę nauczycielki kierującej przy szkole 3-klasowej żeńskiej w Rymanowie z płacą roczną 450 zł. dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł. dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym, względnie odpowiedniem relutem,

b) tamże na posadę nauczycielki starszej z płacą roczną 450 zł., dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

c) tamże na posadę nauczycielki młodszej z płacą roczną 300 zł. dodatkiem miejscowym w kwocie 50 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

V. a) na posadę nauczyciela kierującego przy 3-klasowej szkole mieszanej w Jaćmiercu z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym, względnie odpowiedniem relutem,

b) tamże na posadę nauczyciela starszego, względnie nauczycielki starszej, z płacą 450 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

c) tamże na posadę nauczyciela młodszego lub nauczycielki młodszej z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

VI. Na posadę nauczycieli (lek) młodszych przy szkołach 3-klasowej w Zagórze, 2-klasowych w Besku i Komańczy z płacą roczną po 300 zł.

VII. Na posady nauczycieli (lek) przy szkołach 1-klasowych:

A) z językiem wykładowym polskim; 1) w Bziance, 2) Głębokiem, 3) Łodzinie, 4) Mileczy, 5) Nowosielcach, 6) Pąkoszówce, 7) Pisarowcach, 8) Pobiednem, 9) Kroliku polskim.

B) z językiem wykładowym ruskim 1) w Czeremesze, 2) Czerteżu, 3) Czystohorbie, 4) Daliowej, 5) Dąbrówce ruskiej, 6) Dudyńcach, 7) Kulasznie, 8) Lalinie, 9) Międzybrodzu, 10) Moszczańcu, 11) Odzechowej, 12) Ostawicy, 13) Pielni, 14) Płonnej, 15) Polanach surowieckich, 16) Pretukach, 17) Prusieku, 18) Radorszczykach, 19) Seńkowej woli, 20) Siemuszowej, 21) Sieniawie, 22) Stróżach wielkich, 23) Stróżach małych, 24) w Szklarach, 25) Surowicy, 26) Szezawnem, 27) Tyrawie solnej, 28) Turzańsku, 29) Wisłoku wielkim górnym, 30) Wisłoczku, 31) Woli niższej, 32) Woli wyższej, 33) Zohatyniu z płacą roczną 300 zł. w gotówce i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Pierwszeństwo do objęcia posad pod I. będą mieli kandydaci uzdolnieni do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy II. lub III. lub tacy którzy ukończyli kurs rysunkowy w szkole przemysłowej.

Kandydaci na nauczycieli religii odpowiadać mają warunkom podanym w §. 3 ust. szkol. kraj. z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889 część XX.

Podania należyte udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem Władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych pod których zwierzchnictwem kandydat zostaje, najpóźniej do dnia 15 listopada 1893.

Podać spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się brało pod rozważę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Sanoku, dnia 20 września 1893.

L. 38937 [6157 1-3]
Na posadę etatową nauczyciela ogrodnictwa w krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wydział krajowy, Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę etatową nauczyciela zawodowego ogrodnictwa w krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 720 zł. w. a. (1440 koron austr.), i dodatek aktywalny w kwocie 60 zł. w. a. (120 koron austr.) z prawem do trzech

pięcioleci po 100 zł. w. a. (200 koron austr.), tudzież wolne pomieszkanie służbowe albo ryczałt w kwocie 200 zł. w. a. (400 koron austr.) rocznie.

Nauczyciele etatowi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie są urzędnikami krajowymi, mają przeto wszelkie prawa i obowiązki wypływające z krajowej ustawy służbowej z dnia 23 marca 1868.

Szczegółowe zaś obowiązki nauczycieli tej szkoły określone są jej Statutem, tudzież osobnymi Instrukcjami przez Wydział krajowy wydanymi lub wydać się mającymi.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl powołanej ustawy służbowej, na razie tylko prowizorycznie nadana być może, winni najdalej do 15 listopada 1893 wnieść do Wydziału krajowego podania swoje i przedłożyć:

1) Świadectwo udowadniające kwalifikację do zajmowania posady, o którą kompetują, mianowicie:

a) Świadectwo z odbytej z dobrym skutkiem nauki teoretycznej wszystkich działów ogrodnictwa, jak niemniej tych nauk podstawowych, które do gruntownego zrozumienia i nauczania pierwszych są niezbędnie potrzebne;

b) Świadectwa z odbytej kilkuletniej praktyki w zawodzie ogrodniczym w kraju i za granicą.

2) Metrykę urodzenia.
3) Dokładny życiorys udokumentowany wiarogodnymi załącznikami.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem.
Lwów, dnia 25 września 1893.

Upadłości.

L. 32980 [6168 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Morela, nieprotokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu kraj. Bartłomieja Cholewkę a tymczasowym zarządcą masy pana a. w. dr. Kazimierza Smolarskiego w Krakowie, z substytucją pana adw. dr. Emila Schwarza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 października 1893 o godz. 9 rano przed komisarzem w Krakowie wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 grudnia 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 10 stycznia 1894 o godz. 9 rano w biurze komisarskiej konkursowej oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarskiej konkursowej wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostaną.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków, 28 września 1893.

L. 18460 [6140]
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wdrożone uchwałą z dnia 12 września 1892 l. 18524 postępowanie konkursowe do majątku Majera Hollandra protokołowanego kupca z Tarnowa uchwałą z dnia 21 września 1893 l. 18460 w myśl § 235 uk. zakończonem zostało.

Tarnów, dnia 21 września 1893.

Kuratele.

L. 18986 [6083 2-3]
Dla Joanny Landau żony Salamona Landau ustanowiono z powodu jej słabości umysłu kuratorem Jakóba Landaua w Tarnopolu.
Tarnopol, 6 września 1893.

L. 15041 [6093 2-3]
Piotr Mych z Grzędy uznany został za marnotrawcę uchwałą c. k. sądu krajowego do l. 32021.
Kuratorem tegoż mianowany Iwan Góral z Grzędy.
C. k. Sąd pow. miej. del. S. II.
Lwów, 17 sierpnia 1893.

L. 4505 [6027 2-3]
Macieja Jabłeckiego z Woli korzenieckiej uznano obłąkanym.
Kuratorem Michał Smotylewicz z Woli Korzenieckiej.
C. k. Sąd powiatowy.
Bireza, 29 czerwca 1893.

L. 4349 [6045 2-3]
Tekla z Budzaszków Kowalska właścianka z Liszek uznana została marnotrawczynią.
Kuratorem dla niej ustanowiono Franciszka Wąsika z Liszek.
Liszki, 5 września 1893.

L. 18569 [6144 1-3]
C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że opieka nad nieletnim Mieczysławem Justynem 2 im. Burczykiem synem Karoliny z Burczyków Paciorewskiej z dnia 7 października 1869 urodzonym na mocy postanowienia tutejszego c. k. sądu obwodowego z dnia 23 września 1893 do l. 14228 na czas nieograniczony przedłużoną została.
Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg. Stanisławów, dnia 27 września 1893.

L. 9718 [6154 1-3]
Fedka Hupałę z Pomorzana uznaje się umysłowo chorem i kuratorem Pańka Hupałę z Pomorzana się ustanawia.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 11 sierpnia 1893.

L. 6241 [6152 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uznał Ołeksę Łotockiego z Błotni marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony został Iwan Heczyszyn z Błotni.
Przemyślany, 18 czerwca 1893.

L. 8470 [6100 1-3]
Dla Adama Imiotka gospodarza z Ostrowa szlacheckiego ustanawia się z powodu marnotrawstwa kuratorem Wójciecha Marca z Ostrowa szlacheckiego
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 5 lipca 1893.

L. 40901 [5713]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Józef Karol Złotogórski“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.
Lwów, dnia 2 września 1893.

L. 10065 [6141 1-3]
Franciszek Skóra, gospodarz z Różniat, uznany marnotrawnym.
Kuratorem ustanowiony Jan Głogowski z Różniat.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 9719 [6114 1-3]
Stefana i Marunkę Bojków z Pohrebiec uznaje się marnotrawcami, kuratorem ustanowiono Matwija Romaniszyna z Pohrebiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, 11 sierpnia 1893.

L. 7185 [6108 1-3]
Stanisław Mrowca z Gliczarowa uznany został marnotrawnym.
Kuratorem tegoż jest Jakób Rządkosz z Gliczarowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 12 sierpnia 1893.

L. 10722 [6109 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Bohatynie zawiadamia, że Stach Sydor ze Zagórza za marnotrawcę uznany i dlań kuratorem Hryć Watananduk ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohatyn, dnia 7 września 1893.

L. 14695 [6111 1-3]
Ma:ya Rudka ur. Przybyło uznana marnotrawczynią.
Kuratorem jej jest Fedko Rudka.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 20 września 1893.

Wyroki prasowe.

L. 17794 [6160]
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 39 czasopisma „Szczytek“ z dnia 24 września 1893 pod napisem: „Telegramy Szczytka“ „Jerozolima, 13 września“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrane nakład ma być zniszczone.
Lwów, dnia 26 września 1893.

Bl. 223 (6134)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 22 August 1893, Z. 947/7644, die Weiterverbreitung der Nr. 4240 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera“ vom 18 August 1893 wegen des Artikels: „Pisino 16—Le prossime elezioni municipali—Un Appello patriotico“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 28 August 1893, Z. 978/7869, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „18 Agosto“ datirt vom 18 August 1893 mit der eingepprägten Signette nach den §§ 58 e, 63 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1893, Z. 1865/1001, die Weiterverbreitung der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere della Sera“ vom 31 August 1 September 1893 nach den §§ 65 a u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 14 September 1893, Z. 8549, die Weiterverbreitung der in der Druckerei des Joseph Rohavec in Theresienstadt gedruckten Flugschrift: „P. T.“ wegen der Stelle: „I tenkrate—do nemeckych skol“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 5 September 1893, Z. 8219, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egerthale“ vom 30 August 1893 wegen des Artikels: „Ein merkwürdiges Verbot“ nach den §§ 491, 492 St. G. und Art. V 3 Abth des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 September 1893, Z. 6299, die Weiterverbreitung der Nr. 251 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 10 September 1893 wegen des Artikels: „Nede des Abgeordneten Dr. Lueger in Wernsdorf“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 September 1893, Z. 6300, die Weiterverbreitung der Nr. 252 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 11 September 1893 wegen des Artikels: „Die tschechische Schule in Reichenberg“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 September 1893, Z. 11407, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Österreichischer Arbeiter-Kalender für das Jahr 1894“ wegen der Artikel: „Zur Geschichte des Socialismus“ — „Am Lohnstage“ und „Veni, vidi, vici“ nach den §§ 58 c, 65 a, 302 und 516 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4431 [6102 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Maryannę Wyskiel, Jana Wyskiela i Seweryna Wyskiela że Marcin i Maryanna Stankiewiczowie wniosli przeciw nim pozew o uznanie prawa własności parceli budowlanej l. kat. 145/2 wyk. hip. l. 1150 księgi gruntowej gminy Dynów objętej i że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 12 października 1893 o godz. 9 przedpołudniem.

Zarazem zawiadamia się tychże nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanych że ustanowiono dla nich kuratora w osobie tutejszego notaryusza Warajewskiego któremu należy potrzebnych informacji udzielić lub też innego pełnomocnika sądowi przedsta-

wić, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.
Dynów, 11 sierpnia 1893.

L. 5275 [5640 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Lewingera, że celem doręczenia temuż rezolucji tutejszo sądowej z dnia 14 kwietnia 1893 l. 1669 wydanej w sprawie egzekucyjnej Abrahama i Anny Holländerów przeciw spadkobiercom Izraela Lewingera o zniesienie wspólnej własności realności w Ochmanowie lwh. 31 ustanowiono kuratora dra Borzowskiego adw. w Wieliczce, któremu wspomnioną rezolucję doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 9 lipca 1893.

L. 47164 [6123 2-3]
Wedle uwiadomienia zarządu poczt bułgarskich nie wolno do Bułgarii wprowadzać następujących z Austro-Węgier, Rosyi, Rumunii i Turcyi azjatyckiej pochodzących przedmiotów:

1) Odzieży używanej, bielizny używanej, tudzież używanych materyj wszelkiego rodzaju.
2) Skór, futer, produktów mlecznych i tłuszczu.

3) Owoców świeżych i suszonych z wyjątkiem cytryn, pomarańcz cedratów i granatowych jabłek.

4) Ryb, mięsa, oliwy w watorach, wełny i włosów.

5) Wód mineralnych, wzorów materyj używanych, worów używanych i papieru używanego.

We Lwowie, dnia 21 września 1893.

L. 4488 [5724 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie wzywa wszystkich tych, którzyby do zaindebultowanego w poz. 1. na karcie C. realności lk. 9 lwh. 12 w Andrychowie, dawniej Jana Kantego i Magdaleny Frysiów obecnie Piotra i Agnieszki Frysiów własnej na mocy polecenia z dnia 28 stycznia 1840 l. 21 na podstawie ugody sądowej z dnia 7 listopada 1839 l. 277 prawa zastawu dla wierzytelności proboszcza Macieja Gruszczyńskiego w kwocie 150 zł. m. k. rościłi sobie jakie pretensje, ażeby się z temi pretensjami do dnia 31 lipca 1894 w tutejszym sądzie zgłosili, a to pod rygorem że po bezskutecznym upływie tego terminu, na żądanie Piotra i Agnieszki Frysiów umorzenie i zarazem wykreślenie tego wpisu dozwolone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 30 czerwca 1893.

L. 6126 [5613 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sprawie hipotecznej Leona Guta z Turzy mianuje dla nieobjętej masy spadkowej Antoniego Matuły kuratorem Karola Rampelta zastępcę c. k. notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucje z dnia 16 maja 1893 l. 3490 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 4631 [5602 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Wolfa dw. im. Schönholza, że celem prawidłowego doręczenia jemu tu sądowej uchwały tabularnej z 20 stycznia 1893 l. 303, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra. Orłowskiego adwokata w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 6096 [5622 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Skoczylasa z Żołyni, że Getzel Wilkenfeld wniosł przeciw niemu pod dniem 27 maja 1893 do l. 4649 pozew o zapłatę sumy 405 zł 40 ct. i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na j-go koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dra Noego Bindera z substytucją adw. dra. Überalla i zarazem wzywa Jana Skoczylasa aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania ponosić będzie.
Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1893.

[6076 3-3]

W Majdanie znalezione zostały pieniądze nieznanego właściciela. Ktoby rościł sobie pretensję ma się zgłosić do urzędu gminnego w Majdanie lub wprost do c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowie.

Zwierchność gminy.

Majdan koło Kolbuszowy 18 września 1893.

L. 855 [6077 3-3]

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w

myśl §. 301 p. k zamianował na czwartą zwyczajną z dniem 14 listopada 1893 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Tramplerę, dra. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewiczę, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 21 września 1893.

L. 1298 [6081 3-3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 14 listopada 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Allschera, Ottokara Ansiona, Jana Wichañskiego, dr. Edwarda Sumpera, Alfreda Manasterskiego i Alfreda Zawadzkiego.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 20 września 1893.

L. 4602 [5601 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Świstun iż wydana w sprawie spadkowej po sp. Janie Kaleka z Muszkatówki uchwałą z dnia 5 lutego 1893 l. 10979 dla niej przeznaczona, ustanowionemu kuratorowi dr. Orłowskiemu adwokatowi krajowemu w Borszczowie doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 20 kwietnia 1893.

L. 11016 [5646 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Hirschhornowi, że przeciw niemu wniosk M. Kreppel na dniu 18 lipca 1893 l. 11016 podanie celem ściągnięcia sumy 66 zł. aw. zpn. o sprzedaż ruchomości, która ts. uchwałą z dnia 5 sierpnia 1893 l. 11016, dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu Mojżesza Hirschhorna jest niewiadome, ustanawia się dla niego kuratorem adw. dra. Blausteina z substytucją adw. dra. Horowitza.

Zarazem wzywa się Mojżesza Hirschhorna, by kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej sam złe skutki z tego poniesie.

Tarnopol, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 4534 [5659 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia Szymona Szydłowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z 30 września 1887 l. 5879 zezwalającej na rzecz Berischa i Perli Rubinsteinów wpisać prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 100 zł. aw. zpn. w stanie biernym posiadłości objętej wyk. hip. l. 173 ks. gr. gminy Dybków jako dawnego ciężaru z prawem pierwszeństwa 30 grudnia 1874, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Zielonkę w Sieniawie i ts. uchwałą mu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 20 czerwca 1893.

L. 4884 [5669 3-3]

Celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Cichowi ts. uchwały tabularnej z d. 22 stycznia 1892 l. 310 którą dozwolono na wpis prawa zastawu dla kwoty 200 zł. zpn. na karcie C. realności lwh. 59 w Meszny opackiej na rzecz Maryanny Wrona ustanowiony został dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Cicha kuratorem Jan Bień z Meszny opackiej i temuż powyższa uchwała tabularna została doręczoną.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 8 sierpnia 1893 r.

L. 6524 [5638 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mariem Langsam, że przeciwko niej wytoczonym został przez Matysa i Sarę Weissmanów pozew de praes. 31 lipca 1893 l. 6524 o zaindebultowanie ich z współwłaścicieli realności lwh. 55 ks. gr. gminy kat. Białki i kuratorem dla tejże pozwanej adw. dr. Madeyski z Tyczyna ustanowionym został.

Będzie przeto rzeczą zapozwanej potrzebnej informacyi kuratorowi dostarczyć, ewentualnie innego pełnomocnika sądowi tutejszemu wskazać w przeciwnym bowiem razie, rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 31 lipca 1893.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 26 września 1893.

Epizocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Borszczów	Kudryńce.
	Brzesko	Biskupice lanckorońskie (ob. dw.)
	Dąbrowa	Radgoszcz.
	Dobromil	Posada nowomiejska.
	Husiatyn	Chłopówka.
	Kałuż	Dubowica.
	Krosno	Kobylany.
	Nowy targ	Klikuszowa (ob. dw.)
	Tłumacz	Kłubowce, Ottynia (ob. dw.)
	Zbaraż	Dobrowody, Zbaraż.
Złoczów	Remizowce (ob. dw.)	
Zółkiew	Wola wysoka.	
Wąglik	Dąbrowa	Miechowice wielkie, Nowopole.
	Horodenka	Czerniatyn.
	Nowy Sącz	Roztoka z Brzeziniami.
	Rohatyn	Babińce ad Rohatyn.
	Rudki	Klicko ad Jakimezyce.
	Sambor	Chlewiska.
	Tłumacz	Kolińce.
	Trembowla	Plebanówka (Chatki).
	Zółkiew	Zółtańce (Zastawie).
	Róża wąglkowa	Dąbrowa
Horodenka		Czernelica, Czerniatyn, Dżurków, Hanczarów, Jakobówka, Olechowiec, Olejowa Korniońska, Olejowa, Korolówka, Rakowiec, Tyszkowce.
Husiatyn		Celejów, Chłopówka, Chorostków, Karaszyńce, Niżborg nowy, Peremiłów.
Jasło		Łączki.
Kamionka strumiłowa		Ohladów.
Nowy Sącz		Marcinkowice (Wola marcinkowska).
Podhajce		Sokolniki, Sosnow.
Skałat		Kozina, Rasztowce.
Tarnopol		Gaje tarnopolskie, Zarudzie.
Tarnów		Rudka.
Trembowla	Krowinka, Łoszniów.	
Zaleszczyki	Berestek, Myszków, Tekłówka.	
Zbaraż	Toki, Zarubińce.	
Parchy u koni	Dobromil	Truszowice.
	Jasło	Łężyń.
	Nisko	Kłyżów.
	Zaleszczyki	Tłuste (wieś).
Parchy u owiec	Nowy Sącz	Homrzska.
	Biała	Huciska, Kęty (Podlesie), Komorowice, Kozy, Lipnik, Mikuszowice, Wilkowice.
Zaraza pyskowa i racicowa	Dąbrowa	Adamierz.
	Limanowa	Dobra, Łostowka, Mszana górna (Bielaki), Pólrzeczi, Szczawa.
	Myślenice	Bysina, Górna wieś, Jawornik (Tarnówka), Peim (Kąty)
	Nowy targ	Czorsztyn (ob. dw.), Grywałd, Hałuszowa, Kluszkowce, Krościenko, Maniów, Sromowce niżne, Sromowce wyżne, Szczawnica niżna, Szczawnica wyżna, Szlachtowa.
	Podhajce	Bohatkowce.
	Skałat	Kołodziejówka.
	Wieliczka	Lipnik (Osiedle „Byłwka“), Węglówka (Osiedle „na Jaworzycy“), Wiśniowa.
	Żywiec	Krzyszów (Miskowie i Wojcigłówni), Sucha (Zasypanica Kamienna i Role), Trzebinia.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 5280 [5670 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Świdarskiego ażeby do spadku po swej matce śp. Annie Świdarskiej w przeciągu jednego roku się zgłosił i to tem pewniej, ile że w razie przeciwnym, spadek tenże ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, 22 sierpnia 1893 r.

L. 13377 [5697 2-3]
W sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji skarbu im. funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobj. masie spadkowej Mojżesza Scher i innym pto. 8 zł. 21 ct. zpn. ustanowiono adw. dra. Brauna w miejscu kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Schösla Leiby dw. im. Pomeranza, i temuż kuratorowi doręczono ts. rezolucyę z 12 września 1891 l. 8795 i z 28 października 1891 l. 8795.
Wzywa się zatem Schösla Leibę dw. im. Pomeranza, aby kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 30 grudnia 1892.

L. 11067 [5689 2-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia Antoniego Orzechowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu na rzecz firmy Jakób Möschl nakaz zapłaty suny 69 zł. 92 ct. wa. zpn. dnia 17 czerwca 1893 l. 9359 wydany został i że dla niego aż do wymienienia sądowi innego zastępcę kurator w osobie adw. dra. Krobickiego, z substytucyą adw. dra. Dębickiego w Kołomyi ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, 15 lipca 1893.

L. 12604 [5688 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, któryby posiadał książeczkę wkładową kasy oszczędności miasta Kołomyi nr. 4070 na 1000 zł. dnia 18 lipca 1892 wystawioną na imię Izaka Schechnera opiewającą, ażeby tę książeczkę w przeciągu 6 miesięcy po trzecim umieszczeniu tego edyktu w gazecie lwowskiej c. k. sądowi obwodowemu w Kołomyi tem pewniej przedłożył gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.
Z rady c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 9295 [5678 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Majera Petruszki, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 26 stycznia 1892 do l. 607 pozwalającej na wpis prawa własności Majera Petruszki własnej 1/6 części ciała hipotecznego wykazem hip. 600 ks. gr. gminy Radziechów objętego na rzecz Dawida Herza 2. im. Katz, ustanawia się dla niego kuratorem Bernarda Altera adw. w Radziechowie wzywając Majera Petruszkę, by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki jakie z zaniedbania tego powstać mogą swej winie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 28 sierpnia 1892.

L. 5760 [5681 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Zastannego, że w Krasnem 14 lipca 1892 z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia Iwan Zastawny ojciec jego zmarł.
Wzywa się zatem Mikołaja Zastannego by do jednego roku licząc od dnia trzeciego

ogłoszenia tego edyktu swoje oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Dmytrem Dejnakiem przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 7 sierpnia 1893.

L. 17131 [5720 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ignacego i Waleryi Wojciechowskich przeciw Mojżeszowi Leiblowi i spół. o resztę ceny kupna w kwocie 385 zł. 94 ct. aw. zpn. dla Mojżesza Leibla jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Malawskiego z Tarnowa ustanowił i temuż równocześnie wydaną uchwałę egzekucyjną do ręczył.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12462 [5687 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, któryby posiadał książeczkę wkładową stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności z ograniczoną poręką w Kołomyi (Kredit und Spar-Verein mit beschränkter Haftung in Kolomea) nr. 1214 na 1000 zł. dnia 18 lipca 1892 pod pozycyą żurnalu 5286 wystawioną na imię Izaka Schechnera opiewająca, ażeby tę książeczkę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni po trzecim umieszczeniu tego edyktu w gazecie lwowskiej, c. k. sądowi obwodowemu w Kołomyi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta amortyzowana zostanie.
Z rady c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 17707 [5719 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Rudolfa Kapelnera pto. Salomonowi Schneierowi o 600 zł. zpn. dla Mojżesza Leibla jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dra. Ringelheima ustanowiono i że wezwanie na termin do likwidacji wierzytelności do ceny kupna ruchomości Salomona Schneiera wedle protokołu de pr. 18 lipca 1893 l. 14311 egzekucyjnie sprzedanych, kuratorowi doręczono.
Tarnów, dnia 7 września 1893.

L. 9578 [5696 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę z Pletenickich Oryszczak, że dla niej w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyę przeciw spadkobiercom śp. Anny Pletenickiej pto. 7 rat po 50 zł. aw. zpn. kuratora w osobie p. Józefa Krupki z Huczyca ustanowiono i jemu tusądową uchwałę licytacyjną z dnia 21 czerwca 1893 l. 4892 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 20659 [5723 2-3]
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Biła, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Biemera przeciw niemu o 50 zł. aw. rezolucyę z dnia 31 grudnia 1893 l. 32440, którą zezwolono na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla egzekwowanej wierzytelności na karcie ciężarów whl. 148 i 158 ks. gr. gm. kat. Rzędzin doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ignacemu Apfelbaumowi w Tarnowie.
C. k. Sąd powiatowy m. deleg.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 43356 [5783 2-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Mojżesza Klarfelda przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jachilowi Besen pto 875 zł. wa. zpn. adw. dr. Waldmanna ze zastępstwem przez adw. dr. Weissa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jachila Besen i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.
We Lwowie, dnia 2 września 1893.

L. 4895 [5746 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gitlę z Stierczów Beer, że z powodu dozwolonego tut. sąd. rezolucyą z dnia 19 maja 1893, l. 2460 celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 113 zł. wa. zpn. egzekucyjnego oszacowania należące do niej realności, objętej wyk. hip. 259 gminy Krzyweza ustanowił dla niej Herscha Grometa w Krzywicy kuratorem, któremu Gitla Beer potrzebną do przestrzegania swych praw informację udzielił lub innego pełnomocnika ustanowić ma.
C. k. Sąd powiatowy.
Dubiecko, dnia 3 września 1893.

L. 4773 [5700 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Mosesa Scher przeciw Wasylowi Kusznireczuk Dmytra pto 60 zł. aw. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dra. Krańnickiego z substytucyą adw. dra. Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 31 marca 1893 l. 4773.
Kołomyja, dnia 31 marca 1893.

[5754 2-3]
Vom k. k. Bezirksgerichte in Skałat wird Dr. Tadeusz Biliński k. k. Notar in Skałat zum Curator der angeblich nach Amerika ausgewanderten dem Aufenthaltsorte nach unbekanten Hudle Lachs geb. Fränkel aus Skałat, in der Angelegenheit der Eheleute Samuel und Ciwie Dligacz um Intabulierung des Eigentumsrechtes zu 34/72 Theilen des das Tab. Körpers Grbehs. einl. Nr. 219 der Kat. Gem. Skałat behufs Zustellung des für genannte Unbekannte bestimmten h. g. Bescheides vom 6 Februar 1893 Z. 14290 bestellt, wovon Hudle Lachs mittelst öffentlichen Ediktes verständig wird.
K. k. Bezirksgericht.
Skałat, den 26 Juni 1893.

L. 40411 [5781 2-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem na prośbę Ludwika Dewardta urodz. Morawetz wszystkich, którzy jakkolwiek mają wiadomość o życiu lub śmierci Wilhelma Dewardta, pochodzącego z Poznania, który w r. 1855 i 1856, tudzież w r. 1863 i z początkiem r. 1864 był zajęty w fabryce rumu Franczka Hermana Wiebiga we Lwowie, na dniu 27 września 1857 ożenił się z Ludwiką Morawetz we Lwowie, a na wiosnę r. 1864 Lwów opuścił i miał brać udział w ówczesnem powstaniu polskiem, ażeby wiadomość swą temu sądowi lub ustanowionemu dla Wilhelma Dewardta kuratorowi adw. dr. Pomianowskiemu względnie tegoż zastępcy adw. dr. Strommengerowi we Lwowie udzielił, przyczem się oznajmia, iż po upływie jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie lwowskiej, przystąpi Sąd do rozstrzygnięcia prośby o uznanie Wilhelma Dewardta za zmarłego.
L. ów, 28 sierpnia 1893.

L. 6609 [5764 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Juliannę 2. im. Ludwigową, a względnie jej spadkobierców lub prawonabywców że Izrael i Chaja Hollandry wnieśli do tut. sądu prośbę o zarządzenie postępowania edyktalnego w myśl §. 118 ust. hip. odnośnie do wpisu w poz. 3 na karcie 7. wyk. hip. l. 50 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz z pierwszeństwem hipotecznemu de praes. 10 czerwca 1893 l. 884 uskuteczzonego w której to pozycji na podstawie kontraktu z 5 kwietnia 1838 zaintabulowane jest prawo zastawu dla sumy czterysta zł. Mk. na rzecz Katarzyny Julianny 2. im. Ludwigowej.
W skutek tego w myśl §. 119 i 120 ust. hip. wzywa się Katarzynę Juliannę 2. im. Ludwigową a względnie jej spadkobierców lub prawonabywców ażeby w przeciągu roku to jest do dnia 1 września 1894 pretensye swoje jeżeli sobie jakie do wierzytelności tej hipotecznej roszeją do sądu tu-tejszego pod rygorem §. 121 ust. hip. zgłosili.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 29 lipca 1893.

L. 7907 [5765 2-3]
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną p. Józefę Ligeziń, że Kasa Zaliczkowa w Nowym Sączu wniosła przeciw niej pozew de praes. 11 sierpnia 1893 l. 7174 zapłatę sumy wekslowej 86 zł., który ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Chlebowskiemu doręczono.
Jest więc rzeczą pozwaną kuratorowi udzielić informacji lub innego zastępcę ustanowić, inaczej szkodliwe skutki sobie przypisać by musiała.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 9 września 1893.

L. 1638 [5773 2-3]
Niewiadomym z miejsca pobytu Annę i Karola Funków zawiadamia sąd, że uchwałą z dnia 25 czerwca 1892 l. 2719 zezwolił na intabulacyę prawa własności do 4/6 części parc. grunt. l. 4026/2 i 4028/1 w Zeldeu dotąd do nich należących na rzecz Katarzyny z Czechów Repkowej, doręczając egzemplarze tej uchwały do rąk ustanowionego równocześnie dla nich kuratora ad actum Pana Michała Sawickiego w Kulikowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 21 marca 1893.

G. Henneberg's Seiden-Fabrik

in Zürich sendet „zollfrei“ an Private:

schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (ca. 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.)

Seiden-Damastev. fl. 1.15—11.65 Seiden-Ballstoffe —45—11.65

Seiden-Foulards —85—3 Seiden-Bastkleider

Seiden-Grenadines —85—7.25 Seiden-Bastkleider

Seiden-Benaalines 120 - 6.— per Robe 10.50—42.80

Seiden Armüres, Mervelleux, Duchesse etc.

porto- und zollfrei in's Haus. Muster umgehend. Briefe n. d.

Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.

Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich.

königl. und kaiserl. Hoflieferant. 121

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym
petitem 2 centy.

Wagi decymalne wyrobu krajowego (z długoletnią gwarancją) o sile

100	150	200	250	300	400	kilo
zł. 17	19	22	27	30	35.	
500	750	1000	1500	2000	kilo	
zł. 40,	50,	65,	90,	115		

poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry). 115

Cenniki ilustr. różnych artykułów do dy. ozyeyi.

Flaszki nowe na wino, piwo i rozolisy
sprowadza i utrzymuje na składzie Arnold
Werner we Lwowie, Sobieskiego 1. 3. 1171

Do serc litościwych udaje się z prośbą o
wsparcie nieszczęśliwa Julia Zachocka, wdowa
po awizerze kolejowym, który odebrał sobie życie,
pozostawiając żonę i drobne dzieci w niedzy osta-
tniej. Datki łaskawe przyjmuje nasza administracja.

Bolesław Cybulski

we Lwowie, przy placu Maryackim 1. 5
poleca w wielkim wyborze: szatkownice do kapusty
o 1, 2, 3, 4 i 5 nożach, wagi dziesiętne, balansowe
i zegarowe, okucia do drzwi, okien, pieców i ku-
chini, przystawki z narzędziami niklowane, miesięczne,
miedziane przed piec i kominki, piece żelazne
Maidingera i inne, samowary rosyjskie mosiężne
tombakowe i niklowe, latarki noce itp. 1198

Najnowsze i tanio

materie wełniane, barchany, fianele na
suknie damskie, chustki himalaja i
włóczkowe

poleca najtaniej

M. Ballabana następcą

Mikołaj Ludwig

Lwów, plac Maryacki 8. 1213

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 616

udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej
przez żadne inne Towarzystwo tontuyzy z
sków przy ubezpieczeniach życiowych

HEMOROIDY 873

leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i
Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.

We Lwowie w aptekach PP. Miko-
lascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krako-
wie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe
w książeczkach.

Gatunek bibułki dotąd niebywały.

Cena książeczki 5 ct.

do nabycia w sklepach

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie ul. Teatralna 1. 3.

ul. Jagiellońska 1. 6.

w Krakowie, Sukiennice 28.

Oraz we wszystkich znaczących handlach

i trafikach. 1020

Sprzedaj hurtową, oraz wysyłkę na prowincję

uskutecznią

Zarząd fabryki tutek nieklejonych

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 24.

oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

Pamiętka!

Na cześć 50-letn. jubileuszu biskupiego

Ojca św. Leona XIII.

jest do nabycia fotografia w wielkim

formacie w passe-par-tout oprawionym

przedstawiająca

Leona XIII. w otoczeniu 60 panujących

z podpisami w języku francuskim.

Cena egz. zł. 3, z przesyłką zł. 3.10.

Zamówienia z prowincji przyjmuje jedynie

handel papierowy

Władysława Zborowicza

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 2.

Dozkonaną HERBATE

poleca 1418

stary handel Wohla

Lwów, Sykstuska 1. 6.



10 lat stara prawdziwa żytnia wódka,
bez cukru i bez anyżu
"Ballabanówka"
działa zupełnie jak prawdziwy koniak
na uspokojenie i uspokojenie
Butelka duża 90 ct. 1145

poleca
Karol Ballaban we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią odwo-
tną pocztą, w większej ilości koleją.

Jan Ihnatowicz

magister farmacji i chemik sądowy, poleca niezawodne i wypróbowane,

środki do wytopienia owadów domowych

mianowicie:

Fenilin

do wyuszczenia móli z zarodkami w sukniach, futnach i m. bl. i. h, flakon 60 ct.

Ziółka antymolowe

do przechowania futer, pudełko 30 ct

Papier antymolowy

ochrania od móli futra, suknie, portiere, firanki, i meble, sztuka 3 ct.

Grylon

wytrwa szwaby, karakony, stonogi, świeszce, szczypanki, karaluki, prusaki i tp. flakon 30 ct

Mikoton

niezawodny środek do wytopienia pluskw flakon 50 ct.

Proszek perski

(dalmatyński) do wygubienia pehel itp. owadów, paczka 5 i 10 ct., flakon 20 i 30 ct.

Papier na muchy

sztuka 3 ct. 884

We Lwowie: Przy ulicy Kopernika 1. 3.

przy ulicy Halickiej (róg Boimów).

W Krakowie: Sukiennice liczba 20.

W Czerniowcach: Rynek liczba 2.

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca

wykwintnym i trwałym zapachem ale

nadto posiada szczególną własność

spędzania zmarszczek.

Lagodzi i bieli powłokę ciała i na-
daje jej połysk młodzieńczy. Bez

przesady utrzymujemy, że mydło to

nie posiada równego sobie. 1223

Słabość męska

skutki szkodliwej choroby grzechów mł. dości

oraz innych nadużyć niszczą ych zdrowie jak

pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w

liżnych wydaniach rozpowszechniona już

książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona włosów

Cena wydania polskiego za 1.

Cena wydania niemieckiego za 2.

Tysiąc znalazło w niej objaśnienie swych

cierpień, a za użyciem kura-yi w książce tej

zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.

Za nadesłaniem franko należyłości, otrzyma

się książkę w kopercie franko przez magazyn

R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin

Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 208

Liche tutki psują zdrowie i tytoń!

1227

Senzacyjne nieklejone **tutki franc. „Sanitas“** z odfuszczoną watą dr. Brunsu w

każdym munsztuku są **wyrobem** uznanym przez palących za **najlepszy**.

1900 tutek Sanitas w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franko (dwrotną pocztą).

Skład komisowy franc. tutek „Sanitas“ Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Nauki buchalteryi kupieckiej
udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi,
przeprowadza szkolenia, kontroluje prowadzenie
ksiąg i informuje L. E. VELTZE ulica Krakow-
ska 1. 7 III. piątro. 1220

Za 4 ct. można mieć w przeciągu
15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub
kanapkę z aparatem
ulepszonym do ogrza-
nia wody. — Wanny
blaszanne lakierowane
wanny cynkowe połą-
czone z tuszem, poko-
jowe tusze, pokojowe
parnie kuracyjne

Klozety pokojowe po zł. 9, lodownie

pokojowe politerowane.

F. BOURDON 1157

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 9.

Na żądanie cenniki gratis i franco.

Materiały budowlane

mianowicie:

Cement portlandzki,

Wapno hydrauliczne,

Isolirki, płyty asfaltowe

i ołowiane,

Papka, tektura asfaltowa

do pokrycia dachów,

Dachówki syst. francuskie

Cegły ogniotrwałe,

Piece i kuchnie kafłowe

utrzymuje na składzie

ARNOLD WERNER

Lwów, ul. Sobieskiego 3.

Ceny zniżone o 15 proc.

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez
Wysoki Wydział krajowy we Lwowie poleca swoje

wyroby powroźnicze i sieciarskie

tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurdy do wybijania wórków,
chodniki na korytarze i tp., wszelkie roboty ozdobne, jako to: nakrycia salonowe
na stół, firanki do okien, siatki do łózek dzieciennych, torebki myśliwskie, ha-
maki, sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itd.

wykonywane bywają starannie na osobne zamówienie.

Towarzystwo posiada swe składy komisowe: we Lwowie: Centralny Bazar krajowy —
w Przemyślu: Bazar im. Zyblikiewicza w Stanisławowie: Bazar powiatowego towa-
rzystwa handlowego — w Łańcucie: Towarzystwo produkcyjne i handlowe — w Dębicy:
Towarzystwo handlowe, w Tarnowie handel p. Antouiego Swiderskiego. 25

Cenniki gratis i franco.

Dyrektora: ks. Leon Pastor, Marcei Swiechowski.

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po
kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca:

- 4½ proc. listy hipoteczne
- 5 proc. listy hipoteczne premiiowane
- 5 proc. listy hipoteczne bez premii
- 4 proc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4½ proc. listy Banku krajowego
- 4½ proc. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 proc. pożyczkę kraj. galic. koronową.
- 4 proc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 proc. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4½ proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4½ proc. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 proc. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie Kantor wymiany Banku hipo-
tecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wy-
losowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony
za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem
rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy
kuponowych, za wrotem kosztów, które sam ponosi. 904